

POGODA
Dzisiaj będzie częściowo słonecznie, mroźno, z najwyższą temperaturą do 25 F (-4 C), wiatry południowo-zachodnie z prędkością od 10 do 20 mil na godzinę.
Jutro bez większych zmian, temperatura do 32 F (zero C).
Wschód słońca o godz. 7:18 rano, zachód o godz. 4:32 po poł.

Bziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908
AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

KALENDARZYK
Dzisiaj czwartek, 3 stycznia — Daniela, Genofewy i Danuty.
Jutro piątek, 4 stycznia — Elżbiety, Eugeniusza i Anieli.
Pojutrze sobota, 5 stycznia — Daniela, Genofewy i mona.

Nr. 2 Rok (Vol.) LXXVIII

CHICAGO, IL, Czwartek, 3 Stycznia (January 3), 1985

Telefon wszystkich biur 286-0141. **35¢**

CHMIELEWSKI ZEZNAJE W SĄDZIE

Spotkanie Reagan - Nakasone

Wzrosła Liczba Mieszkańców USA

Washington (CST) — Biuro Spisu Ludności podaje, że liczba osób zamieszkujących Stany Zjednoczone wynosi obecnie 237 milionów, 322 tysiące, 806. Jest to o dwa miliony więcej niż w roku poprzednim.

Liczby te są szacunkowe i podano je w oparciu o dane z 1984 roku, dotyczące urodzin i zgonów. W ubiegłym roku zmarło w USA 2.0 miliony osób, zanotowano również 3.7 miliona urodzeń.

W roku tym przybyło do Stanów Zjednoczonych 499 tys. emigrantów.

Katastrofa Lotnicza w Andach

La Paz, Boliwia. (UPI) — Alpinisci rozpoczęli dziś wspinaczkę na pokryty śniegiem, o wysokości pół mili, szczyt górski w Andach, w celu znalezienia zwłok 29 ofiar katastrofy samolotowej liniiowca powietrznego Eastern Airlines. Samolot uderzył w zbocze góry.

Władze boliwijskie podały do wiadomości, że Czerwony Krzyż zorganizował akcję ratunkową. Grupa alpinistów wyruszyła na szczyt, by znieść zwłoki ofiar. Szczyt górski położony jest na wysokości 19,000 stóp.

Aby dostać się na jego wierzchołek, ekipa ratunkowa będzie musiała pięć się przez 2½ godziny. Szczyt ten uważany jest za niemal niemożliwy do zdobycia.

Szczątki samolotu zauważono w środę — 21 godzin po tym, jak Boeing 727 zaginął we wtorek. Samolot znikł z ekranów radarowych w czasie podchodzenia do lądowania na lotnisku El Alto, w La Paz (jest to najwyższe położone na świecie lotnisko). O ile wiadomo — żadna ze znajdujących się na pokładzie osób — nie ocalała.

Wśród pasażerów znajdowało się 8 Amerykanów, m.in. żona amerykańskiego ambasadora w Paragwaju. Łącznie na pokładzie samolotu znajdowało się 29 osób. Samolot odbywał rejs powietrzny 980 z Asuncion (Paragwaj) do Miami — z postojem w La Paz.

Maszyna uderzyła w zbocze góry Illimani, na wysokości 21,120 stóp. Jest to jeden z najwyższych szczytów w Andach, położony w odległości około 50 mil na połudn. wschód od La Paz.

Na pokładzie samolotu obok pasażerów znajdowała się załoga złożona z 10 osób. Helikoptery Czerwonego Krzyża mają przewieźć alpinistów tak daleko na szczyt, jak będzie to tylko możliwe. Załogi ratownicze twierdzą, że katastrofa mogła być spowodowana małą lawiną śnieżną, co w rezultacie utrudni jeszcze bardziej poszukiwania.

22 Śmiertelne Ofiary Starcia w Meksyku

Piedras Negras, Meksyk (UPI) — do rozruchów, w których zginęło 22 osoby a 45 odniosło rany, doszło w miejscowości Piedras Negras, leżącej w pobliżu granicy z Teksasem.

Powodem starcia był bunt zwolenników kandydata na mayor miasta, który przegrał w wyborach. Rozruchy trwały aż do świtu, dopóki wojska meksykańskie nie wkroczyły do akcji. Miejscowi dziennikarze donoszą, że policja otworzyła ogień do tysięcy demonstrujących, którzy podłożyli ogień w miejskim ratuszu i więzieniu.

Żołnierze przejęli straż w zniszczonym ratuszu i przy moście łączącym granice państw. Przejście graniczne przez most zostało czasowo zamknięte.

W Atmosferze Przyjaźni i Współpracy

Głównym Tematem Dyskusji—Ogromny Deficyt Handlowy USA

Los Angeles (CST) — Wczoraj prezydent Reagan spotkał się z japońskim premierem Yasuhiro Nakasone w celu ustalenia kroków, jakie należy podjąć, aby osiągnąć równowagę w wymianie handlowej pomiędzy obydwoma krajami. Tematem dyskusji były również zagadnienia bezpieczeństwa obu państw w kontekście zbliżających się rozmów w Genewie.

Reagan i Nakasone omówili tylko ogólne problemy wymiany handlowej pozostawiając szczegóły i opracowanie rozwiązań dyplomatom. Prezydent, który powrócił już do Washingtonu, określił spotkanie jako bardzo udane. Stwierdził, że "umocniło ono nasze stosunki z Japonią".

Obaj przywódcy dostrzegli konieczność nawiązania ściślejszej współpracy w celu rozwiązania problemów wynikających z wymiany handlowej. Spotkanie to, które odbyło się z inicjatywy japońskiego premiera było piątym z kolei w ciągu ostatnich dwóch lat. Tak jak poprzednie, było ono poświęcone głównie amerykańskiemu deficytowi w wymianie handlowej z Japonią i amerykańskim narzekaniom na brak dostępu produktów USA na rynek japoński.

Przedstawiciel administracji, który udzielił dziennikarzom informacji na temat spotkania powiedział, że było ono "bardzo zadawalające". Dodał on, że największym osiągnięciem spotkania było przerzucenie złożone przez premiera Nakasone, że Japonia nie będzie dyskryminowała na swoim

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Zakonnice w USA Bronią Wolności Poglądów

(NYT) — Nie rezygnując ze swojej opinii 24 zakonnice, które podpisały oświadczenie opublikowane na łamach "The New York Times". Twierdzą one, że Watykan zareagował zbyt ostro, grożąc im usunięciem z zakonu.

W oddzielnie przeprowadzonych z zakonnicami wywiadach wiele z nich wypowiedziało się, że ich reakcją na groźbę usunięcia z zakonu był gniew i silna konsternacja. Jak już pisaliśmy w dniu 18 grudnia, Watykan zażądał, by wycofały one swoje oświadczenie. Zakonnice, które zgodziły się na udział w wywiadzie twierdzą, że nie wycofują się ze swego stanowiska.

Pomimo, iż większość z nich uważa za błąd przerwania ciąży za niemoralny, to dwie pracujące w przytułku w Charleston, w Wirginii zakonnice podpisały oświadczenie, ponieważ z doświadczenia w pracy wiedzą, że niepożądana ciąża stanowi ogromny problem życiowy dla wielu kobiet.

Dolar Biję Nowe Rekordy

London (UPI) — Dolar biję na rynkach europejskich wszelkie rekordy. Dziś znowu notowano tendencję wzrostową waluty amerykańskiej. Nowy rekord ustanowiony został w Londynie, za funt szt. dolarowa \$1.1450. W Zurychu cena dolara wynosiła 2.59 fr. szwajc., we Frankfurcie — 3.17475 DM, w Paryżu — 9.7162 fr., w Mediolanie — 1,948 lirów.

Cena złota spadła do \$303.50 za uncję (w Zurychu).



WASHINGTON. — Kapitol — siedziba Kongresu Stanów Zjednoczonych.

Dziś Otwarcie 99-go Kongresu

Washington (CST) — Dziś o 11-ej przed południem rozpoczęła się 1-sza sesja 99-go Kongresu, wybranego w listopadowych wyborach. Nikt nie spodziewa się większej aktywności przed inauguracją prez. Reagana 20 stycznia. Od dziś do inauguracji zostaną formalnie zorganizowane komitety obydwu izb.

Demokratyczna większość w Izbie po klęsce kandydata na prezydenta W. Mondale'a będzie szukała nowych dróg odzyskania popularności jaką partia cieszyła się przez kilkadziesiąt lat. Panuje przekonanie, że demokracja będą ocinać się od liberalizmu reprezentowanego przez marszałka Izby kongr. T. O'Neill z Massachusetts.

Inaczej wygląda sytuacja w Senacie, gdzie nieznaczna większość mają republikanie. Przywódca większości republikańskiej sen. Robert Dole (z Kansas) może sprawić prez. Reaganowi więcej kłopotów niż demokratyczna większość w Izbie, na pewno więcej niż poprzedni Senat, w którym przywódcą republikańskiej większości był taktowny sen. J. Baker z Tennessee (postanowił nie kandydować).

Sen. Dole ma ambicje prezydenckie i pełno pomysłów zreformowania systemu podatkowego, zawierających jawną lukrę podwyżkę podatków. Prez. Reagan jest stanowczo przeciwny podnoszeniu podatków, ale ogromny deficyt budżetowy daje zwolennikom podniesienia podatków silny argument w ręce.

W senacie znajduje się siedem nowych twarzy, dwóch senatorów republikańskich, pięciu demokratów. Jeden z nich, sen. John Kerry (40 lat), iem. z Mass. wybrany na miejsce lemkokraty Paula Tsongasa (nie kandydował), został zaprzysiężony wczoraj. Jest on b. wicegubernatorem i przywódcą ruchu antywojennego w okresie wojny w Wietnamie.

Najbardziej popularnym senatorem będzie Jay Rockefeller (47 lat) z W. Virginii (dwie kadencje gubernatora stanu), pochodzący ze znanej rodziny multimilionerów, bratanek b. wiceprez. Nelsona Rockefellera (republikanin), ożeniony z córką b. sen. Percy z Illinois. Jay Rockefeller jest demokratą i już komentatorzy polityczni biorą go pod uwagę jako ewentualnego kandydata demokratów na prezydenta w 1988 r.

Wśród nowych senatorów znajduje się b. kongr. Phil Gramm (42 lata) z Teksas, demokratą, który przeszedł do Partii Republikańskiej i został wybrany senatorem na miejsce Johna Tower, republikanina, który nie kandydował. Gramm jest konserwatystą, b. profesorem ekonomii.

Demokrata Albert Gore (36 lat) jest najmłodszym senatorem, ale jego nazwisko jest dobrze znane, ponieważ ojciec zasiadał kilka kadencji w Senacie. Gore zajął miejsce przywódcy republikańskiej większości w po-

przednim Senacie, sen. Baker.

Wobec obowiązującego w Senacie starszeństwa, siedmiu nowych senatorów, wśród których jest demokratą z Illinois, Paul Simon, nie będzie miało wielkiego znaczenia. Natomiast 19 senatorów wybranych ponownie, zwiększy swoje wpływy.

Wśród nowych senatorów znajduje się trzech ultraliberalów: Kerry, Simon i Thomas Harkin (44 lata) z Iowa. Wszyscy demokraci.

Afganistan Grozi Akcją Odwetu

New Delhi (UPI) — Afganistan — protestując przeciw "wypadkom naruszania granicy oraz prowokacjom" — ostrzegł Pakistan, że w wypadku dalszych incydentów, armia jego (wspierana przez Zw. Sowiecki) podejmie akcję odwetową. Wiadomość podana została przez radio w Kabulu.

Ostrzeżenie, jak stwierdza komunikat — przekazane zostało w środę na ręce pakistańskiego charge d'affaires w Kabulu, gdy został on wezwany do ministerstwa spraw zagranicznych.

Komunikat stwierdza dalej, że w dniach 25-29 grudnia Pakistan ostrzelał terytorium Afganistanu z granatników, moździerzy oraz ciężkich karabinów maszynowych. Incydent ten miał miejsce w pobliżu miejscowości Barikot, we wschodniej prowincji Kunar.

Wskutek ostrzału rannych zostało 11 osób, zarówno żołnierzy jak i cywilów. Wiele domów mieszkalnych zostało zniszczonych.

Władze afgańskie oświadczyły, że pomimo ustawicznych protestów wobec Pakistanu, incydenty powtarzają się ciągle, a w ostatnim czasie przybrały na nasileniu.

Afganistan domaga się natychmiastowego ich zaprzestania.

Związek Sowiecki przeprowadził inwazję Afganistanu w grudniu 1979 r. Obecnie utrzymuje w tym kraju około 100,000 żołnierzy, walczących z partyzantami afgańskimi. Władze afgańskie utrzymują, że partyzanci przedostają się na terytorium Afganistanu z Pakistanu.

Atak Kmerów Został Odrzucony

Nong Samet, Tajlandia (UPI) — Wojska wietnamskie okupujące bazę Kmerów w Nong Samet, odparty atak partyzantów mający na celu odebranie im obozu. Napastnicy zostali odrzuceni gradem pocisków moździerzy i artyleryjskich.

Zródła Ludowego Narodowego Frontu Wyzwolenia (Kmer) podały do wiadomości, że partyzanci ich przeprowadzili atak na krótko przed świętem. Atakujący zostali jednakże odrzuceni. Walki trwają od 10 już dni.

Przyszłe Ramię Perkusisty Rock'owego

Sheffield, Wielka Brytania (UPI) — Chirurdzy przyszli ramię perkusisty zespołu rock'owego "Def Leppard", Richarda Allena (21).

Został on ciężko poraniony w wypadku samochodowym, który miał miejsce w noc sylwestrową.

Lekarze obawiają się, że pomimo udanej operacji, Allen nie będzie mógł kontynuować gry na perkusji.

Moskwa Stosuje Taktykę Zastraszania

Oslo (CT) — Rakieta krótkiego zasięgu została wystrzelona z sowieckiego okrętu, przeprowadzającego manewry na terenie morza Barentsa. Rakieta przeleciała nad terenem północnej Norwegii i spadła na teren fińskiej Laponii, gdzie przypuszczalnie rozbiła się w skutek błędów w wystrojeniu.

Rząd Norwegii, nie zajmując dotąd oficjalnego stanowiska, dał jednak do zrozumienia, że zamierza wnieść "silny protest" w Moskwie przeciw tego rodzaju próbom zastraszania Norwegii i Finlandii. Norwegia jest członkiem NATO, Finlandia jest państwem neutralnym.

Specjaliści zachodni wysunęli przypuszczenia, że techniczny błąd w podjętej operacji wystrzelenia rakiety spowodował w tej próbie jej wystrojenia trudności w kontrolowaniu sytuacji i sowieccy technicy nie mogli skierować rakiety poza teren państw skandynawskich.

Naczelnym dowódcą sił zbrojnych Norwegii, gen. Frederik Bull-Hansen, wyraził pogląd, że trudno jest przesądzać czy rakieta była "uzbrojona", ale specjaliści wojskowi Norwegii sądzą, że trudno uznać za prawdopodobne, aby tego typu rakietą, użyta dla celów doświadczalnych, była wyposażona w pociski.

Dowództwo wojsk lotniczych Finlandii potwierdziło, że "obcy obiekt" przeleciał od granicy Norwegii w kierunku fińskiej Laponii, ale nie podano dalszych szczegółów incydentu.

Rakieta przeleciała na wysokości do 4,000 stóp. Dowództwo sił zbrojnych Norwegii ustaliło, że rakieta została rozpoznana jako pocisk długości 32 stóp, mający zasięg działania od 125 do 250 mil.

Katakлизmy Na Koniec Starego Roku

(UPI) — Stary rok zakończył się kilkoma różnymi katakлизmami w różnych częściach kuli ziemskiej. Zginęło z ich powodu w sumie 28 osób, a tysiące pozostało bez dachu nad głową.

Dwadzieścia osób poniosło śmierć, a 100 zostało rannych z powodu poniedzielnego trzęsienia ziemi w odległej prowincji Indii, w stanie Assam. Kilka tysięcy ludzi straciło domy.

Trzęsienie ziemi nawiedziło także Nową Zelandię, lecz na szczęście obyło się bez ofiar w ludziach.

Natomiast w Algierii potężna ulewa i burza śnieżowa przy huraganowym wietrze spowodowały śmierć 8 osób, a setki pozabawiła domów.

W północno-zachodniej części Meksyku wylała rzeka Mayo. Od trzech dni padały tam ulewne deszcze. Około 12 tys. ludzi musiało porzucić swoje domostwa.

Powódź spowodowana wylaniem Żółtej Rzeki zmusiła 2 tys. ludzi pracujących przy wydobyciu ropy naftowej na jednym z większych pól naftowych w Chinach, do wdrapania się na dźwigi, dachy domów i do ucieczki na okoliczne wzgórza. Nie było żadnych śmiertelnych ofiar.

Szokujące Stwierdzenia L. Pękały

Ks. Popiełuszko Był Zmuszany Do "Dobrowolnego Wygnańa"

Toruń, Warszawa (CT, CST) — Wczoraj został ponownie podjęty proces czterech oficerów MSW oskarżonych o zamordowanie ks. Jerzego Popiełuszki.

Drugim z kolei zeznającym przed toruńskim sądem jest por. Waldemar Chmielewski. Podczas wczorajszego przesłuchania sądowego potwierdził on wcześniejsze zeznania por. L. Pękały, a mianowicie oświadczył, że rozkaz zlikwidowania ks. Jerzego przyszedł z góry, tj. wydany został przez kierownika wydziału lub przez zastępcę ministra MSW.

Chmielewski stwierdził także, iż spiszek na życie ks. Popiełuszki był przygotowany bardzo dokładnie przez wysokich przedstawicieli MSW. W czasie jego zeznań nie padły jednak żadne konkretne nazwiska.

Chmielewski potwierdził również wcześniejsze zeznania Pękały, że im, jako wykonawcom rozkazu, nie grozi żadne niebezpieczeństwo, ani odpowiedzialność za akcję porwania ks. Popiełuszki, nawet wtedy, gdy miałyby to zakończyć się śmiercią.

Chmielewski bronił się także w podobny sposób, jak to czynił kilka dni wcześniej Pękała. Na swoją obronę powiedział, że był przekonany, iż "terrorystyczna akcja" ma na celu jedynie zmuszenie Popiełuszki do ujawnienia swoich kontaktów z opozycją polityczną. Na wątpliwości Chmielewskiego, czy ta akcja nie doprowadzi do śmierci Popiełuszki, jego przełożony — kpt. Grzegorz Piotrowski odpowiedział, że musi w tej sprawie porozumieć się ze swoimi zwierzchnikami i w rezultacie zatelefonował do płk. Adama Pietruszki. Pękała, który jako pierwszy zeznał w zeszłym tygodniu, uzupełnił swoje

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Chińska "Rewolucja" Od Nowego Roku

Pekin, Chiny (UPI) — Chiny rozpoczęły Nowy Rok od zakrojonej na szeroką skalę akcji propagandowej na rzecz wprowadzanych w życie największych reform w 35-letniej historii komunizmu chińskiego.

Wszystkie gazety opublikowały pod jaskrawo czerwonymi nagłówkami przemówienie Deng Xiaopinga, głównego rzecznika reform. Nowa polityka "otwartych drzwi" i reformy gospodarcze zostały przyjęte jako szansa na podniesienie Chin do rangi świata uprzemysłowionego.

Główne reformy wchodziły w życie właśnie od nowego roku. Między innymi dotyczą one odrzucenia odgórnego systemu kontroli cen i ustalania zarobków. To samo odnosi się do wielkości produkcji w poszczególnych zakładach czy gospodarstwach rolnych.

W miejsce ustalonych zarobków pojawi się system płac oparty na bodźcach materialnych, zachęających do wydajniejszej pracy. O cenach decydować będą prawa wolnego rynku.

Odejście Chin od sowieckiego modelu komunizmu wywołuje niepokój i wzbudza gwałtowną opozycję ze strony Chińczyków zagrożonych przez konkurencyjny system i obawiających się o utratę bezpiecznej pozycji, jaką zapewniał system socjalistyczny.

Noworoczna publikacja przemówienia Denga na łamach wszystkich krajowych pism, służy między innymi rozwianiu wątpliwości i złagodzeniu krytycznego nastawienia umiarkowanej i lewicowej opozycji.

Konferencja Muzykologiczna Na KUL-u

Z inicjatywy Sekcji Muzykologów Związku Kompozytorów Polskich oraz Instytutu Muzykologii Kościelnej KUL, odbyła się w dniach 29 XI - 1 XII 1984 r., XVIII Ogólnopolska Konferencja Muzykologiczna, pt. "Muzykologia filozoficzna i dzieło muzyczne jako jej przedmiot".

Konferencja ta była niewątpliwie wielkim, jeśli nie największym wydarzeniem w polskim życiu muzycznym ostatnich lat. Nie tylko dlatego, że zgromadziła najwybitniejszych polskich muzykologów, estetyków i filozofów, lecz przede wszystkim ze względu na rangę poruszonych w czasie obrad zagadnień. W konferencji brał udział przez dwa dni, i zabierał głos na prawach Dostojnego i Honorowego Gościa najwybitniejszy z polskich kompozytorów współczesnych — Witold Lutosławski. Mówił na temat dzieła muzycznego z pozycji twórcy, wprowadzając słuchaczy w niektóre zagadnienia procesu tworzenia i warsztatu kompozytora.

Jak gdyby wprowadzeniem do obrad, w węższych kręgach tematycznych, były trzy początkowe wykłady: ks. prof. dra Mieczysława A. Krapca — "Filozofia a muzyka"; prof. dra Jana Garewicz — "Pojęcie harmonii" i prof. dr. Marii Gołaszewskiej — "Muzyka ponad muzyką. O filozoficznym wymiarze muzyki". Dalej obrady przebiegały w ramach 4 kręgów zagadnień: 1. Muzykologia a filozofia. Związki między dziedzinami; 2. Filozofia inspiracji muzyki. Muzyka inspiracja filozofii; 3. Dzieło muzyczne jako przedmiot refleksji filozoficznej (Ontologia. Proces twórczy. Poznanie). 4. Tematyka dowolna.

W ramach pierwszego kręgu wy-

głoszono referaty: Maria Piotrowska — "Ars interpretandi"; Bohdan Pocię — "Muzykologia filozoficzna"; ks. Joachim Waloszek — "Teologia — muzykologia"; Sławomira Kominę — "Sztuka jako akt rytualny"; Elżbieta Witkowska-Zaręba — "Imago mundi". Pierwszy dzień obrad zakończyła dyskusja panelowa, na temat "wzajemnych związków filozofii i muzykologii".

W drugim dniu obrad, poświęconym inspiracjom filozofii muzyką i odwrotnie, odbyły się następujące wykłady: Antoniego Buchnera "O odwadze i muzyce"; dra Jacka Szerszenowicza — "Filozofia Skriabina i Schonberga"; Zbigniewa Skowrona — "Dzieło i twórczość w refleksji awangardowej"; Tadeusza Kaczyńskiego — "Teologia Messiaena"; dra Karola Tarnowskiego — "Z doświadczeń i refleksji muzyka-filozofa"; Krzysztofa Karaska — "Muzyka — poezja — filozofia"; Zbigniewa Targielskiego — "Muzyka a myśl chasydzka"; Marii Piotrowskiej — "Hochklassik a problem wolności"; prof. dra M. Krzysztofa Byrskiego — "Schopenhauer, muzyka, myśl indyjska"; prof. dra Stefana Morawskiego — "John Cage a filozofie Dalekiego Wschodu". Również i ten dzień zakończyła dyskusja panelowa, na temat "Inspiracji", a wieczorem uczestnicy konferencji mogli wysłuchać z taśm "Opery o św. Franciszku z Asyżu" Oliviera Messiaena.

"Dzieło muzyczne jako przedmiot refleksji filozoficznej" było tematem trzeciego dnia obrad. Referaty wygłosili: Mieczysław Tomaszewski — "Interpretacja filozoficzna — na przykładzie pieśni Brahmsa"; prof. dr Barbara Skarga — "Dwie formy czasu"; Ludwik Bielawski — "Czas muzyczny"; prof. dr Antoni Stępień — "Filozofia wobec muzyki"; Krystyna Tarnawska-Kaczorowska — "Struktura dzieła muzycznego na przykładzie utworów T. Bairda i Witolda Lutosławskiego"; Andrzej Tuchowski — "Teoria a filozofia dzieła"; prof. dr Stefan Morawski — "Czy estetyka mija się z dziełem sztuki?"; ks. doc. dr Jan Chwałek — "W stronę praktyki — aspekt estetyczny stroju instrumentu muzycznego". W dyskusji panelowej na temat "Dzieła muzycznego" wystąpili: Krystyna Danecka-Szopowa, Mieczysław Drobner, Leon Markiewicz, Wojciech Nowik.

W ostatnim dziale problemowym Konferencji — "Tematyka dowolna" — wygłoszono 3 referaty: Krzysztof Bylica — "Muzyka, jej ruch i rozwój"; Jadwiga Bobrowska — "Wzmianki o muzyce w twórczości Wacława Potockiego"; Mieczysław Drobner — "Sieć instytucji i szkół muzycznych w Polsce — w planach PKWN i w 40-letniej realizacji". Obrady XVIII Konferencji Muzykologicznej zakończyło zebranie członków Sekcji Kompozytorów Polskich.

Dr Jerzy Ciszkowski



BOLONIA, WŁOCHY. — Prezydent Włoch Sandro Pertini płacze, wychodząc ze szpitala, gdzie odwiedził ofiary zamachu bombowego na pociąg. W wybuchu, jaki nastąpił 24 grudnia zginęło przynajmniej 16 osób, bardzo wielu zostało rannych. (UPI)

Karnawałowy Wieczór Artystyczny Przy Mikrofonie

W sobotę, 12 stycznia, o godzinie 7:00 wieczorem, w własnej siedzibie pod numerem 5844 N. Milwaukee Ave. odbędzie się karnawałowy wieczór artystyczny przy mikrofonie, na który serdecznie zaprasza swoich sympatyków i Polonię chicagowską Wydział Stanowy Kongresu Polonii Amerykańskiej.

Bogaty program artystyczny o charakterze karnawałowym, zaprezentują znani artyści: Julita Mroczkowska, Ref-Ren, Zygmunt Kossakowski, Stefan Wicik, oraz przy fortepianie Henryk Wawrzczek.

Z przyjemnością zawiadamiamy, że tym razem po programie artystycz-

nym w części towarzyskiej do tańca grać będzie doskonała orkiestra — "Amerpol". Wszystkie więc niedotańczone pary będą miały okazję do odrobienia braków sylwestrowych, na które również złożą się: obficie zaopatrzone bar, smaczny bufet. Obfity śnieg, który mamy nadzieję utrzyma się do 12 stycznia, na pewno doda uroku karnawałowego.

Zapraszamy serdecznie na beztrojski wieczór artystyczny — towarzyski w miłej i przyjemnej atmosferze. O rezerwację stolików proszę dzwonić na numer: 631-3300, codziennie od 10 do 5:00 po południu.

Teresa Samulka — ref. prasy

Instytut Dmowskiego Prosi Na Mszę Św. i Zebranie

W niedzielę, 6 stycznia, o godz. 9:30 rano staraniem Instytutu im. Romana Dmowskiego w Chicago, w kościele św. Jacka, 3636 W. Wolfram Str., zostanie odprawiona Msza św. w intencji śp. Romana Dmowskiego oraz poległych, zamordowanych i zmarłych członków Ruchu Narodowego. Do wzięcia udziału w Mszy św. i o modlitwy za zmarłych Instytut prosi całą Polonię.

Ruch Narodowy, którego twórcą, reżyserem i przywódcą był śp. Roman Dmowski, obejmował całą sferę życia politycznego jednostki, czującej się Polakiem, w dążeniu do wytkniętych celów. Celem ostatecznym była Niepodległa i Narodowa Polska w granicach swych ziem historycznych. W ramach więc założonej Ligi Narodowej, Ruch Narodowy budził pod zaborami polską świadomość tożsamości narodowej.

Później R. Dmowski, stojąc na czele Komitetu Narodowego, uznanego za reprezentację polityczną zmarłych w chwale Polskę na Konferencji Pokojowej w Paryżu, walczył o każdą piędź ziemi Rzeczypospolitej Polskiej, zabranej jej kiedyś przez zaborców. Jego też zasługą było utworzenie na Zachodzie po stronie Sprzymierzonych Armii Błękitnej pod dowództwem gen. Józefa Hallera. Wreszcie współpracą i jednością opinii z mistrzem Ignacym Paderewskim dała 13 punkt deklaracji prezydenta W. Wilsona o celach wojny (wolna Polska z dostępem do morza).

W rezultacie podpisy obu tych mężów stanu i gorących polskich patriotów, złożone w imieniu Polski, znalazły się na Traktacie Wersalskim.

Konstytucja Państwa Polskiego mówi we wstępie nie wymieniając nazwisk, że Polska powstała wysił-

Instalacja w Klubie Zagórzycy

Klub Zagórzycy zawiadamia, że zebranie instalacyjne odbędzie się w niedzielę, 6 stycznia, o godz. 3 po poł., w sali Jan Bezym Soc., przy 6965 W. Belmont Ave. Początek o godz. 3 po poł.

Prosimy członków Klubu o liczny udział w tym spotkaniu.

Cz. Mazek — prezes

OWOCE DO POLSKI
Z DOSTAWĄ DO DOMU
4 kg Pomarańcz,
2 kg Cytryn, 3 kg Grejfrut
\$19.00

POLEX LTD.
23 Sherbrooke Rd.
London SW6 7QJ, England
Wysyłamy Lekki do Polski
Ceny na żądanie

kiem najlepszych swych synów. Wśród więc nich na pewno odpowiednie miejsce należy się Romanowi Dmowskiemu i Ignacemu Paderewskiemu. Bezpośrednio po Mszy św. w lokalu Wonderland Ballroom, 2962 N. Milwaukee Ave. (nad restauracją Orbit), odbędzie się roczne zebranie sprawozdawcze Instytutu. Zebranie to rozpocznie się relacją ks. prałata Edwarda Pajaka z pobytu delegacji duchowieństwa z Archidiecezji chicagowskiej, jesienią ubiegłego roku, w Polsce. Zarząd usilnie prosi o liczny udział w zebraniu, na które prosimy przyprowadzić również przyjaciół, sympatyków i znajomych.

Zarząd Instytutu

Instalacja Tow. Rat. Kwików

Towarzystwo Ratunkowe Kwików będzie miało instalację w niedzielę, 6 stycznia, o godz. 2 po poł., w sali posiedzeń przy kościele św. Stanisława B. i M., przy 2318 N. Lorel Ave. Członkowie proszeni są o wzięcie udziału.

Józef Badzioch — prezes
Czesław Walczak — sekr.

Wieczór Bożonarodzeniowy u Akademików

Polski Związek Akademików zaprasza na tradycyjny Wieczór Bożonarodzeniowy, który odbędzie się w niedzielę, 13 stycznia, o godz. 4 po poł., w sali Lusaka Mission Service, 6965 W. Belmont.

Na program imprezy w opracowaniu Ewy Smółko-Azarjew, złożony jest poemat bożonarodzeniowy, koledy i pieśni. W wieczorze wezmą udział: Ewa Smółko-Azarjew, Stefan Wicik i prof. Jan Janikowski.

W drugiej części wieczoru — św. Mikołaj dla starszych i dzieci. Po programie część towarzyska.

Opłatek i Posiedzenie Chóru Filomeni

W poniedziałek, 7 stycznia, o godz. 8 wiecz., w sali Columbia Hall odbędzie się posiedzenie połączone z tradycyjnym "Opłatkiem" Chóru Filomeni. Są ważne sprawy do omówienia, między innymi urządzenie koncertu 25 maja br., w Plac. 90 SWAP. Zarząd prosi wszystkich członków o gremialne przybycie.

Wl. Tokarz — prezes
Henryk Jasiński — sekr.
Józef Faustman — koresp.

Maria Dąbrowska

NOCE I DNI

Tom II
WIECZNE ZMARTWIENIE

45

— Pohamuj się, przecież to są już duże dzieci — mówił Niechcic. — Właśnie dlatego, że duże, to wszędzie wlezą. I zatrzymawszy się krzyknęła nagle z gniewem: — Nie stój tu! Roześlij zaraz ludzi!

Bogumił Niechcic uważał, że jeśli czegoś nie można usunąć albo na coś poradzić, trzeba to brać pod uwagę. Taką rzeczą było usposobienie jego żony. Liczył się z nim zawsze, o ile mógł, a tym bardziej w tej chwili, kiedy miotła nią strach o dzieci.

— Już rozsyłam — powiedział, a gdy wychodził, słyszał, jak pani Barbara, ścisnąc się za głowę, szeptała:

— W którym? O Boże! w którym?

Kiedy już był na dworze, poznał, że nie tylko wziął pod uwagę strachy pani Barbary, ale że się nimi zniechęcał bardzo przejął. I jemu zadzwieczyły w sercu złowrogie słowa: w którym?

Sześć stawów polyskiwało rzeczywistość w zmierzchu. Idąc brzegiem jednego z nich Niechcic sam w ostateczności nie był pewien, czy na dnie wody nie spoczywają tu czasem jego dzieci.

Gdy zbliżał się do następnego, doszło go z naprzeciwką miarowe kołatanie. Na udeptanym dziedzińcu między wodą a kurnikami leżeli rzędem kosiarze i klepali na jutro kosy. Leżeli wszyscy na lewym boku. Wspartą na łokciu ręką suwali kosy po babce, uważając, ażeby każde miejsce było jak trzeba naklepane.

Niechcic chciał ich zapytać, czy nie szły tędy dzieci, chciał ich nawet rozesłać, żeby pomogli szukać, lecz nie odważył się przerwać klepania kos do żniwa. Minął kosiarzy, a oni też nie podnieśli głowy od swej spokojnej roboty. To, że tak bezpiecznie czynili tutaj swoje, przywróciło Bogumiłowi zachwianą równowagę ducha. Szedł jednak, rozglądając się, dalej w stronę kuźni, koło której dzieci bardzo lubiły się bawić. Było tam już wszędzie pusto i cicho. Na szerokie drzwi kuźni upadały pierwsze blaski księżyca, a na topoli stał w gnieździe bocian, lśniący jak srebro śród mieniącego się nieba.

Nowy, odmienny nieco hałas oku domu zawrócił Bogumiła z tej drogi. Agnieszka i Felicja wołały wniebogłosy, że dzieci się znalazły. Przyszły po prostu z ogrodu. Zanim zdążyło je wypytac, co tam robiły i jakim sposobem nie słyszały wołania — okazało się, że teraz znowu przepadała pani Barbara.

Znaleziono ją nad ogrodowym stawem. Była zupełnie bez tchu. Czepiając się krzaków nadbrzeżnych szukała śladów na piasku w miejscu, z którego dzieci często schodziły brodzić do wody.

— Jak to zawdy człowiek szuka wszędzie, aby nie tam, gdzie zgubił — rzekła na to dobrotliwie Felicja.

Pani Barbara wróciła nie przez werandę, nie przez ganek i nie od razu do pokoi. Zatrzymała się chwilę w kuchni. Uznała całą sprawę za niebyłą i zarządziła natychmiastowe podawanie mocno spóźnionej kolacji.

Kiedy znaleźli się z mężem sami we dwoje, Niechcic odważył się powiedzieć:

— No widzisz. Jeszcze raz się przekonałaś, jak wyglądają wszystkie twoje nieszczęścia.

Pani Barbara utraciła to śpiesznie.

— Dość już o tym — rzekła. — Co to chciałam powiedzieć... No więc zapisałam Agnieszce.

— A jakże ci się tam wszystko podobało?

Pani Barbara zaczęła opowiadać głosem pełnym namysłu i zastrzeżeń: — Ta Wenordenowa wcale jakoś nie wyglądała na przełożoną.

I przyjęła nas w salonie tak zatłoczonym meblami, że o małośmy sobie nosów nie porozbijali. Widać w innych pokojach robili jakieś porządki czy co? I o żadnych egzaminach nie było wcale mowy. Ja nawet nie wiem dobrze, czy ona zapisała Agnieszce. Przynosiła jakąś tam książkę, ale czy tam właśnie ją wpisała — tego nie wiem. Była najwięcej zajęta tym, że służąca od starych pastorstwa odeszła. No, takich spraw ja dosyć mam i w domu. Ciągłe mówienie o służbie. Wyglądała przy tym ze sto razy przez okno i tak prędko biegła po pokoju, że jeszcze jak żyję nic podobnego nie widziałam. Bałam się bez ustanku, że coś zrzuci, potrąci albo stłucze.

— Ale nie stłukła? — spytał Niechcic szczerze zaciekawiony.

— Nie. Chociaż tam wszędzie stoi pełno rozmaitych figurek, rzeźb, zdaje mi się, że greckich czy też jakichś. I potem taki smok złoty na czarnym jedwabiu wisi u niej na ścianie, japoński czy chiński, czy nie wiem jaki. Owszem — ładny.

— Więc, jednym słowem, podobało się tobie?

— Sama nie wiem doprawdy. Jeżeli się to wszystko okaże do niczego, to może się jeszcze cofniemy i zrobimy tak, jak ty radzisz.

Bogumił Niechcic rzadko słyszał podobne słowa. Uśmiechnął się do nich, a potem oświadczył wielkodusznie:

— Wszystko, co obmyśliła, będzie dobrze. Niczego się nie trzeba bać i wcale się nie trzeba cofać.

— Nie trzeba?

— Nie trzeba. — I mówiąc to, aż powstał.

— Miałas zupełną rację — rzekł chodząc po pokoju. — Jeżeli nawet trzeba będzie dzieciom zostawić jakiś praktyczny zawód w rękę, to wykształcenie fachowy nie zawadzi. Nawet dziś już każdy fach wymaga coraz większego wykształcenia.

Pani Barbara nie dla fachu pragnęła dzieci swe kształcić, a w każdym razie nie dla takiego fachu, o jakim na pewno myślał Bogumił. Ale jeżeli kto nie rozumie namietności do wiedzy, niech się pociesza, że to dla fachu. Ona z tym walczyć nie będzie — owszem, niech mają też i fach. Nie wypowiedziała tych myśli, rzekła tylko bezbarwnie:

— No widzisz.

A on snuł dalej swoje:

— A chociaż Agnieszka będzie ładna — mówił — ale będzie biedna, więc wykształcenie...

— Wcale ona ładna nie będzie — przerwała pani Barbara, niemal obrażona. — A zresztą, co tam znaczny uroda. Ja byłam ładna — i co? — Jak to — i co? I dlaczego mówisz — byłam. Jesteś zawsze a zawsze ładna. Będę to mówił jeszcze, jak będę umierał.

Pani Barbara przeszła na inny temat:

— Wiesz, czego się jeszcze dowiedziałam w Kalińcu? — spytała. — Michasia bierze naszą pannę Celinę do sklepu. Wiesz, tę Mroczkównę. Już do niej napisała.

Bogumił jednak wracał jeszcze myślą do szkoły. Pragnął, żeby pani Barbara uczuła w całej pełni, do jakiego stopnia mu to wszystko dogadza.

— Bardzo jestem szczęśliwy — powiedział — żeś tę szkołę wybrała i żeś wreszcie zadowolona.

— Ja zadowolona? — oburzyła się.

Jeżeli nie przypuszczał, że jej może coś braknąć do szczęścia, wyliczył mu tysiące udźwęgów, które usprawiedliwiają jej niewesołe usposobienie.



American Biocenotics Society — Amerykańskie Towarzystwo Bioenergioterapii jest upoważnione poinformować zainteresowanych, że słynny bioenergioterapeuta dr. Stanisław Nardelli przybędzie do U.S.A. na wiosnę 1985 r.

Celem wizyty będzie przeprowadzenie badań w instytutach naukowych jak również szeregu seansów zbiorowych i indywidualnych. Bliższe informacje w biurze Towarzystwa 6005 W. Irving Park Road, Chicago, IL. 60634 Tel.: (312) 777-2255

CRAGIN DEPARTMENT STORE

5018-22 W. ARMITAGE AVE. • ISTNIEJE PONAD 50 LAT

Godziny: Pon. Czwart. 9:30-8:30, Wtorek, Środa, Sobota 9:30-5:30, Piątek 9:30-6:00 • Niedziela Zamknięte

Poświęteczna Wyprzedaż

Dużo innych artykułów po okazjnie niskich cenach, które nie są ogłaszane

FLANELA

Prześcieradła i Poszewki Na Poduszki—100% Bawełna Pojedyncze, Podwójne i Rozmiar "Queen"

20% Zniżki

POKRYCIA NA KOŁDRY

Najlepszej Jakości Perkal Piękne Wzory
Zwykle \$14.99 Pojedyncze na wyprzedaży \$11.99
Zwykle \$17.99 Podwójne na wyprzedaży \$14.99
Zwykle \$19.99 "Queen" na wyprzedaży \$16.99

Jeśli cokolwiek chcecie, a nie widzicie, prosimy pytać się naszych sprzedawców.

POSZEWKI NA PODUSZKI

Wysokiej Jakości Perkal
Niektóre Nieregularne
Wartość \$6.99

\$2.99 Za Parę

PIĘKNE DAMSKIE SWETRY

Ciepłe—Modne Fasony
Duży Wybór
30% Zniżki

Czy należysz do jednej z polonijnych organizacji bratniej pomocy?

Gwiazdka Dla Dzieci K.P.A. Wydz. Illinois



Grupa obdarowanej dziatwy otacza prezesa Wydziału K.P.A. aldermana Romana Pucińskiego i przewodniczącą "Gwiazdki" Danutę Jurewicz. Po lewej stronie R. Pucińskiego, z dzieckiem na ręku, żona — Elizabeth, oraz św. Mikołaj.



Hufcowy Tadeusz Więcek prowadzi zabawy.



Jedna z harcerek, w zabawach z dziećmi.

Wydział na stan Illinois Kongresu Polonii Amerykańskiej urządził w dniu 15 grudnia 1984 r., we własnym lokalu, tradycyjną "Gwiazdkę," chodząc i św. Mikołaja dla 140 dzieci w wieku od roku do 15 lat, przybyłych niedawno z Polski do Chicago, dzięki pomocy Polskiego Komitetu Imigracyjnego i Komitetu Opieki Społecznej.

Punktualnie o godz. 1 po poł. przeprowadzone przez rodziców dzieci wypełniły dużą salę Wydziału. Wzruszający był widok tak dużej gromady dzieci odświętnie ubranych, wiele w strojach krakowskich, zachowujących się spokojnie, miłych, grzecznych — początkowo nieśmiały.

Piękne są nasze dzieci — łatwe do uśmiechu — napawały dumą rodziców, wywołując przyjazny podziw wszystkich obecnych.

Bal Kotylnowy Wydziału K.P.A. w Cleveland, Ohio

Wydział Kongresu Polonii Amerykańskiej na stan Ohio, za pośrednictwem specjalnego komitetu, pod przewodnictwem wiceprezesa Zosi Salomon, przygotowuje miłą zabawę, która odbędzie się w sali balowej Związku Polaków, 6966 Broadway Ave., w dniu 26 stycznia 1985 r., o 8-jej wieczorem.

Do tańca będzie przygrywała orkiestra Janka Borkowskiego. Przewidywane są mile niespodzianki. Zarząd Wydziału K.P.A., razem z Komitetem Balu, serdecznie zapraszają liczne rzesze Polonii na tę zabawę.

Czysty dochód będzie przeznaczony na cele charytatywne i społeczne Wydziału K.P.A.

Polonia, jesteście pewni, radzie sobie sprawę, że tylko tego rodzaju imprezy Wydziału K.P.A. na Ohio pozwalają załatwić rozliczne wydatki. A więc ponawiamy naszą prośbę i oczekujemy silnego poparcia tego dorocznego balu Wydziału K.P.A. przez bratnie organizacje, przyjaciół i znajomych.

Zarząd i Komitet Balu

Posiedzenie Klubu Brzeziny

Zawiadamiamy członków, że posiedzenie Klubu Brzeziny połączone z instalacją odbędzie się w niedzielę, 6 stycznia, w domu pod adresem 2841 N. Kilbourn Ave. Początek posiedzenia o godz. 2 po poł. Prosimy wszystkich członków o liczne przybycie.

Stanisław Jaskulka — prezes

Z Życia Organizacyjnego Z.N.P.

Zebranie Gminy 41 ZNP

Zarząd Gminy 41 ZNP zawiadamia delegatów i delegatki przynależne do Gminy 41, że 4 stycznia 1985 roku, o godz. 7:30 wieczorem punktualnie, w siedzibie Placówki 90 SWAP, 6005 W. Irving Park Rd., odbędzie się posiedzenie wyborcze. Delegatki i delegaci proszeni są o liczne przybycie, ponieważ będą wybory nowego zarządu na rok 1985.

Józef Szczech — prezes
Emilia Jabłońska — sekr.

Instalacja w Grupie 1532 ZNP

Grupa 1532 ZNP zawiadamia, że zebranie instalacyjne Grupy odbędzie się w piątek, 4 stycznia, o godz. 7:30 wieczorem, w sali Plac. 90 SWAP, przy 6005 W. Irving Park Rd.

Po zebraniu połączy się skromny posiłek. Prosimy członków o liczny udział w zebraniu.

St. Scibło — prezes

Zebranie Gr. 1084 ZNP Tow. Koło Wolności

Zawiadamiamy członków Tow. Koła Wolności, Grupy 1084 ZNP, że posiedzenie odbędzie się w niedzielę, 6 stycznia, o godz. 2 po poł., w sali Plac. 90 SWAP, przy 6005 W. Irving Park Rd.

Prosimy wszystkich członków o przybycie.

Jan Brzeziński — prezes
Joseph Zukowski — sekr. prot.

Oplatek

Instytutu Dmowskiego

W niedzielę, 13 stycznia, o godz. 3:00 po południu, w sali Wonderland Ballroom, 2952 N. Milwaukee Ave. (nad restauracją Orbit), Instytut Romana Dmowskiego w Chicago urządza swój tradycyjny Oplatek. Na tę polską, rodzinną i organizacyjną uroczystość Zarząd Instytutu zaprasza wszystkich członków, przyjaciół i znajomych wraz z rodzinami. Szczególnie prosimy dzieci o przygotowanie recytacji, popisów muzycznych itp.

Organizacją Oplatka zajmuje się Komitet Pań z przewodniczącą Zofią Frackowiak, tel. 267-6097, do której należy zgłaszać swój udział w programie Oplatka.

Zarząd Instytutu

Z Klubu Marynarskiego Morskie Oko

Posiedzenie Klubu Marynarskiego Morskie Oko odbędzie się w niedzielę, 6 stycznia, w sali par. Serca Jezusa, przy 46-jej i Wolcott. Zebranie rozpocznie się o godz. 2 po poł.

Skład nowego zarządu Klubu na 1985 r.: Joseph Sieron — prezes, Stanley Wilczak — wiceprezes, Mary Ann Bialek — sekr. prot. i koresp., Sophie Sieron — sekr. fin., Stefania Karczmarczyk — kasjerka, Andrew Vontorick — marszałek, Stanley Glazer — chorąży, Walter Karczmarczyk — komendant; dyrektorki: Ann Glazer, Mary Pconka, Josephine Stopka, Irene Gardner i Leona Grzybowski.

Przewodniczącą komitetu wycieczek jest Mary Ann Bialek, a do komitetu chorych wchodzi: Joseph i Sophie Sieron i Leona Grzybowski.

M. A. Bialek, koresp.

"Oplatek"

Emerytów-Kombatantów

Zarząd Stowarzyszenia Polskich Emerytów-Kombatantów zawiadamia, że dnia 10 stycznia (czwartek), o godz. 1-jej po poł., w lokalu SPK Nr 31, przy 3242 N. Pulaski Rd., odbędzie się wspólny "oplatek", na który zapraszamy wszystkich członków S.P.E.K. z rodzinami oraz przyjaciółmi. Delegaci i goście z bratnich organizacji mile widziani. Ciępy obiad z winem będzie podany do stołów. Nagrody wejściowe.

L. Pieczara, prezes;
A. Tapkowski, sekr.

Zabawa Taneczna Szkoły H. Sienkiewicza

Zarząd Koła Rodzicielskiego Polskiej Szkoły im. Henryka Sienkiewicza zaprasza bratnią polonijną na zabawę karnawałową w sobotę, 19 stycznia, w sali Placówki 90-jej SWAP, 6005 W. Irving Park Rd., Chicago, Ill. Początek o godz. 8-jej wiecz. Donacja \$7.50.

Do tańca przygrywać będzie orkiestra "Krakowiak". Po rezerwacji stolików prosimy dzwonić: 652-1838 lub 586-0194. Dochód z zabawy przeznaczony jest całkowicie na utrzymanie polskiej szkoły.

G. Lityńska, sekr.

Wyborcze Posiedzenie Gminy 75 ZNP

W piątek, 25 stycznia 1985 r. odbędzie się posiedzenie wyborcze Gminy 75 ZNP, w sali Moskala, pnr. 5639 N. Milwaukee Ave., o godz. 8:00 wieczorem.

Wszystkie Grupy przynależne do Gminy 75 ZNP, powinny dostarczyć mandaty do sekr. Gminy Władysława Kumana przed posiedzeniem. Jeden delegat na 25 członków lub większy ułamek.

W programie owego posiedzenia jest prócz wyborów wiele innych spraw do załatwienia, ponieważ w grudniu nie było posiedzenia przed Bożym Narodzeniem.

Prosimy wszystkich delegatów Grup przynależnych do Gminy 75 ZNP o przybycie.

Stanisław Scibło — prezes
Władysław Kuman — sekr.

Edward Moskal Na Instalacji Grupy 1776 ZNP

Tow. Wolność, Grupa 1776 ZNP, odbędzie posiedzenie i instalację nowego zarządu na rok 1985 w niedzielę, 13 stycznia, w sali Moskala, 5639 N. Milwaukee Ave. Początek o godz. 1:30 po poł.; regularnego posiedzenia nie będzie, zostało przeniesione na niedzielę, kiedy odbędzie się instalacja.

Przysięgę od nowej administracji na 1985 rok odbierze Edward Moskal, skarbnik ZNP.

Podczas posiedzenia na salę przybędzie św. Mikołaj, który obdarzy dzieci, młodzież i starszych podarunkami. Odbędzie się program instalacyjny, jak również będzie podana kolacja.

S. Bogobowicz, prezes;
Z. Dwila, sekr.

Instalacja i Gwiazdka w Grupie 1972 ZNP Tow. Kopiec Piłsudskiego

Towarzystwo Kopiec Piłsudskiego, Grupa 1972 ZNP zawiadamia wszystkich członków, że instalacja i "Gwiazdka" dla małoletnich dzieci odbędzie się w niedzielę, 6 stycznia br., w sali Karlov Klub pod numerem 4058 West 47th Str., o godz. 2 po poł.

Zapraszamy wszystkie mamusie ze swymi małymi pociechami. Sekretarz finansowy będzie urzędował od godz. 1 po poł. Ze względu na ważne sprawy, jakie będziemy załatwiać na tym posiedzeniu, prosimy wszystkich o liczne przybycie.

Mieczysław Nowotarski — prezes
Andrzej Sławiński — sekr. prot.

Instalacja Grupy 877 ZNP Tow. Tysiąc Walecznych

Tow. Tysiąc Walecznych, Grupa 877 ZNP odbędzie swe instalacyjne posiedzenie w środę, 9 stycznia, o godz. 7:30 wieczorem, w sali Plac. 90 SWAP, przy 6005 W. Irving Park Rd. Początek o godz. 6:30 wieczorem.

Komisarz Okręgu 13 ZNP Stanisław Scibło odbierze przysięgę od nowo wybranych urzędników. Uprzejmie prosimy członków o liczne przybycie.

Tadeusz Wojnar — prezes
S. Krukar — sekr. prot.

Ogólnokrajowy Konkurs Pianistów Im. F. Chopina

Trzeci Ogólnokrajowy Konkurs Pianistyczny im. Fryderyka Chopina zakończył się imponującym koncertem laureatów w Gusman Cultural Center w śródmieściu florydzkiej metropolii.

Zwycięzcami konkursu, ex.aequo,

ctwem jury konkursu, przez Stowarzyszenie Polskich Muzyków na Obczyźnie.

Warto dodać, że pierwszym laureatem tego medalu był słynny pianista polski, Krystian Zimerman, zdobywca pierwszego miejsca na Międzynarodowym Konkursie Szopenowskim w 1975 r., w Warszawie.

Nagrodę Chopin Foundation otrzymał również Peter Collins z New Orleans (\$2,000). Półfinałiści Lisa Pappi i Christopher Lewis z Nowego Yorku podzielili się Nagrodą-Stypendium im. Stanisława Kogutowskiego (\$2,000). Nagroda w wysokości \$500 za najlepsze wykonanie Mazurka przyznała została Gail Niwa, pianistka polskiego pochodzenia, przez Jana Gorbatego, przewodniczącego Chopin Foundation Council w Nowym Yorku.

Ośmio-osobowa Komisja Kwalifikacyjna, w skład której wchodził pedagog muzyczny z różnych ośrodków uniwersyteckich USA, dopuściła do konkursu 24 młodych pianistów amerykańskich, którzy 9 grudnia rozpoczęli szlachetne współzawodnictwo w pierwszym, eliminacyjnym etapie konkursu. Mimo, że w tydzień później tylko dwóch spośród nich odeszło z laurami zwycięzców, ogólny poziom konkursu był wysoki.

Zdaniem wielu krytyków i obserwatorów, Arthur Hart jest zdecydowaną "rewelacją" tegorocznego konkursu. Pianista ten wykazał się nie tylko wyjątkowym talentem, ale — zważywszy jego bardzo młody wiek — wybitną głębię zrozumienia oraz zaskakującą dojrzałość interpretacji Chopina. Niektórzy eksperci są zdania, że jeżeli Hart spędzi następne dziesięć miesięcy na solidnej pracy przygotowawczej, ma on szansę stania się jedną z gwiazd Międzynarodowego Konkursu im. Fryderyka Chopina w Warszawie, w 1985 r.

Czytelnicy pragnący dowiedzieć się więcej o działalności Chopin Foundation of the United States, Amerykańskiego Instytutu Kultury Polskiej w Miami, oraz o specjalnej wycieczce "Sładami laureatów z USA," do Polski na Międzynarodowy Konkurs im. Fryderyka Chopina w październiku 1985 r., mogą zwrócić się pisemnie o informacje do tych instytucji na adres:

1440 79th Street Causeway,
Miami, Florida 33141



Od lewej: Jonathan Bass — jeden ze zwycięzców Konkursu Chopenowskiego, Waldemar Dowiak — patron Fundacji i brat pani Blanki, President Pat Tours, Gina Janiga — wice-President, Pat Tours, Arthur Hart — jeden z dwu zwycięzców Konkursu, Blanka Rosenstiel — założycielka i prezeska fundacji Chopenowskiej w USA, Mark Malkowich III — jeden z sędziów Konkursu.

zostali: Jonathan Bass, 24-letni nowojorczyk, wychowanek m. in. słynnej Juilliard School of Music oraz 19-letni Arthur Hart, Amerykanin rodem z Bukaresztu, również student Juilliard School.

Konkurs oraganizowany jest co pięć lat przez Chopin Foundation of the United States — organizację założoną w 1977 roku przez Blankę Rosenstiel, kierowaną w pierwszych latach przez dr Warren O'Reilly, a od trzech lat z wyjątkową energią i talentem znów przez Blankę Rosenstiel, działaczkę kulturalną wybraną ostatnio również na stanowisko przewodniczącej Amerykańskiej Rady Polskich Organizacji Kulturalnych (ACPCO).

W ciągu pierwszych lat swego istnienia, Chopin Foundation zyskała uznanie świata muzycznego w skali ogólnokrajowej i międzynarodowej. W skład Krajowej Rady Fundacji (National Advisory Council) wchodzi m. in. tak wybitne osobistości jak Claudio Arrau, Aaron Copeland, Eugene Ormandy, Stanisław Skrowaczewski i inni. Fundacja jest organizacją członkowską National Music Council USA.

Zwycięzcy konkursu otrzymali następujące nagrody: Jonathan Bass — Nagrodę Chopin Foundation (\$3,000), Nagrodę Miami (\$3,000) oraz Specjalną Nagrodę Amerykańskiego Instytutu Kultury Polskiej w Miami (\$2,000).

Arthur Hart otrzymał Nagrodę Chopin Foundation (\$3,000), Nagrodę-Stypendium im. Klary I. Knight (\$3,000), Specjalną Nagrodę Amerykańskiego Instytutu Kultury Polskiej w Miami (\$3,000) oraz Medal Stefani Niekrasz przyznawany, za pośredni-

Zebranie Tow. Gminy Borzęcin

Zebranie Towarzystwa Ratunkowego Gminy Borzęcin odbędzie się w niedzielę, 6 stycznia, o godz. 3-jej po poł., w sali Plac. 90 SWAP, 6005 W. Irving Park Rd.

Prosimy wszystkich członków o przybycie.

K. Ptasinski, sekr. prot.

WIEPRZOWĄ PIECZĘ lub

WIEPRZOWE KOTLETY

Krojone z Brzegu

WIEPRZOWE KOŚCI NA ZUPĘ 49¢ Ft.

ŻEBERKA w Stylu Wiejskim ... 1.09 Ft.

ŚNIADANIOWE KOTLETY WIEPRZOWE ... 1.59 Ft.

Gatunku A Duże

JAJKA (Eggs)

Banquet SMAŻONA KURA 2 Funt 2.99

Hawthorn Melody 1% lub 2% MLEKO 1.59 Gal.

Country Delight Mrożony SOK POMARAŃCZOWY 12 Unc. ... 89¢

PEPSI COLA 8 /16-Unc.

Zwykła lub Dietetyczna 8 Butelek

SPEAS SOK JABŁKOWY ½ Gal. ... 1.29

ARMOUR SMALEK 4-Funt. Winderko ... 2.49

AROMA KAWA 1-Funt. Puszka ... 3.99

Skol

WÓDKA ¾ LITRA

JIM BEAM BOURBON ¾ Litra ... 4.99

MOGEN DAVID WINA ¾ Litra ... 1.99

OLD MILWAUKEE PIWO 6/12-Unc. Pusz. ... 1.79

INDYJCZE SKRZYDEŁKA

lub UDKA

(Turkey Wings or Drumsticks)

KURZE UDKA ... 59¢ Ft.

CIECIECINA OD PIERSI ... 1.39 Ft.

WOŁOWE ŻEBERKA ... 1.49 Ft.

Hygrade

PARÓWKI (Hot Dogs)

Thorn Apple Valley BOCZEK ... 1.39 Ft.

Tropicana SOK Pomarańczowy ½ Gal. 1.39

Hawthorn Melody ŚMIETANKA DO KAWY 2 Pajnty ... 1.00

Świeża Zielona

KAPUSTA (Cabbage)

CELLO MARCHEW 3 Funt 1.00

RED DELIC. JABŁKA 3 Funt 1.00

KALIF. NAWEL POMARAŃCZE 3 Funt 1.00

Białe

ZIEMIANKI (Potatoes)

ZIELONA PAPRYKA ... 49¢ Ft.

ŻÓŁTA CEBULA 3-Funt. Worek ... 49¢

KALIFORNIJSKA BRUKSELKA 59¢ Ft.

INTERNATIONAL FOODS INC.

MOWIMY PO POLSKU

4724 N. KEDZIE 478-8643 3417 W. DIVERSEY 384-0959 2140 N. WESTERN 278-4070 4404 W. FULLERTON 486-6277

Data Wypzedaży: Od 1 do 6 Stycznia
Wypzedaż Warzyw i Mięsa Kończy Się 5 Stycznia, o Godz. 5:00 P.M.

Dziennik Związkowy

(USPS 163-400)



Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois
Published Daily except Saturdays, Sundays and Holidays at
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.
6100 N. Cicero Ave., Chicago, IL 60646

POLISH DAILY ZGODA



JAN F. KRAWIEC, Redaktor Naczelny

EDWARD C. RÓŻAŃSKI, Zarządca

Telefon do Redakcji przed 7:30 rano 286-0146

Telefon wszystkich Biur 286-0141. Rękopisy i fotografie Redakcja nie zwraca.

WARUNKI PRENUMERATYWYSYŁAMY PRZEZ POCZTĘ
W STANACH ZJEDN. I W KANADZIE

Codziennie i Weekendowe	Tylko Weekendowe Wydanie
Rocznie (1 yr.) \$40.00	Rocznie (1 yr.) \$15.00
Półrocz. (6 mos.) 22.00	Półrocz. (6 mos.) 9.00
Kwartal. (3 mos.) 13.00	Kwartal. (3 mos.) 6.00
Miesięcz. (1 mo.) 7.00	

W Kioskach (Newsstands)—Pojedynczy
Numer Codzienny (Single Daily Copy)...35¢

DO INNYCH KRAJÓW:

Codziennie i Weekendowe	Tylko Weekendowe Wydanie
Rocznie (1 yr.) \$60.00	Rocznie (1 yr.) \$18.00
Półrocz. (6 mos.) 45.00	Półrocz. (6 mos.) 14.00
Kwartal. (3 mos.) 20.00	Kwartal. (3 mos.) 8.00

W Kioskach (Newsstands)—Pojedynczy
Numer Weekendowy (Single Weekend Copy)...50¢**INNI
PISZĄ:**Umieszczone poniżej opinie nie zawsze
są zgodne ze stanowiskiem Redakcji.**Do Wiadomości
Kuby**

THE NEW YORK TIMES — Wielu uczciwych Kubańczyków drogo zapłaciło za nieuczciwą akcję Fidela Castro z 1980 roku. Otworzył on bramy swych więzień, rzucając tysiące przestępców do łodzi, na których pokładach znajdowało się 127 tysięcy Kubańczyków uciekających przed jego władzą z portu Mariel.

Znalazłszy się w przykrych sytuacji, jeśli idzie o sprawy osób nieuprawnionych do azylu, Stany Zjed. zastosowały środki odwetowe wstrzymując legalny wjazd Kubańczyków, w tej liczbie około 3,000 więźniów politycznych, którym obiecano, że zostanie im udzielone schronienie w Ameryce.

Brama ta zostanie obecnie ponownie otwarta, gdyż Kuba zgodziła się ostatecznie na przyjęcie z powrotem około 2,700 osób nieuprawnionych do azylu.

W chwili, gdy rozpocznie się normalna emigracja, około 20,000 Kubańczyków będzie można zakwalifikować do kwoty rocznej. Ci Kubańczycy, których nawiska poprzednio już znajdowały się na liście emigracyjnej byli w nikczemny sposób traktowani przez reżim, który pogardza wszystkimi potencjalnymi emigrantami z Kuby uważając ich za zera ludzkie.

Jeśli zaś idzie o uciekinierów z portu Mariel, są to w opinii tegoż reżimu "męty społeczne". Wyzwolenie tych ludzi z niewoli jest niezaprzeczną zdobyczą, którą administracja Reagana zdołała wymusić na Kubie.

Sprawą tą należy się zająć bynajmniej nie dla rywalizacji z systemem sprawiedliwości Fidela Castro. Większość 2,700 kubańskich przestępców, umysłowo chorych i osób, których podania zostały odrzucone przez władze amerykańskie chciałaby pozostać w Stanach Zjedn.

Sędzia federalny Marwin Shoob orzekł ostatnio, że Rada Apelacji Imigracyjnych nadużyła swej kompetencji uchylając się od rewizji spraw tych ludzi. Od nakazu jego dotyczącego ponownego rozpatrzenia każdej sprawy z osobną Radą wniosła apelację. Sprawa ta zostanie wkrótce rozpatrzona przez sąd federalny w Atlancie.

Niektóre osoby spośród nieuprawnionych do azylu to zasądzeni mordercy. Inni byli więźni w Stanach Zjedn. albo na Kubie za przestępstwa popełnione przeciw cudzej własności.

Wysłanie ich z powrotem na Kubę uwolni rząd federalny od trudnej kategorii więźniów. Wysłanie ich jednak en masse byłoby wykroczeniem przeciw prawu amerykańskiemu. Niektórzy z nich mają uzasadnione obawy, że mogą być przesładowani na Kubie.

Administracja ponownie zapewnia, że osoby nieuprawnione do azylu będą odsyłane od stycznia 1985 roku "systematycznie i w trybie grupowym" w liczbie około 100 miesięcznie.

Administracja zapewnia też, że porozumienie zawarte z Kubą nie wpłynie na uprawnienia tych ludzi według ustaw amerykańskich. W sprawie bliższej interpretacji tych przyrzeczeń powinien się wypowiedzieć Departament Sprawiedliwości, gdy zakwestionuje orzeczenie sędziego Shooba.

Z odesłaniem osób nieuprawnionych do azylu, należy także przekazać na Kubę właściwą wiadomość o sprawiedliwości amerykańskiej.

Dreptanie w Miejscu

Ponieważ w założeniach wprowadzonej reformy gospodarczej brak jest mechanizmów sprzyjających osiąganiu postępu technicznego w produkcji, władze postanowiły powołać dwie nowe organizacje, które urzędowo zajmować się będą tym problemem: Komitet do spraw Nauki i Postępu Technicznego przy Radzie Ministrów oraz Urząd Postępu Technicznego.

Kłopot polega na tym, że zgodnie z obowiązującymi przepisami przedsiębiorstwom po prostu nie opłaca się wprowadzać nowych technologii i żadne nowe urzędy tego faktu nie zmieniają. Dlatego kilku posłów zaproponowało taką zmianę przepisów, która np. dzięki ulgom podatkowym zachęcałaby do wprowadzania nowoczesnych technologii. Rząd sprzeciwiał się stanowczo.

Aleksander Swieykowski

**Fajslawice
Przejdą Do Historii**

Józef Wroński, 33-letni chłop ze wsi Fajslawice w województwie lubelskim, trafił na szpalty depesz wysyłanych przez zachodnich dziennikarzy z Polski w świat. Można powiedzieć, że zadziwił swoją postawą i uporem światową opinię publiczną. Jego stanowczy upór i zdecydowane dochodzenie przysługujących mu w PRL praw przybrały miarę sensacji.

Sąd Najwyższy w Warszawie, na posiedzeniu 28 listopada uznał przedstawione przez Józefa Wrońskiego, członka zdelegalizowanej przez władze "Solidarności", członka komisji wyborczej w Fajslawicach, dowody sfalszowania w tym okręgu wyników czerwonych wyborów do Rad Narodowych za przekonywujące i nakazał przeprowadzenie wyborów po raz wtóry.

Józef Wroński o stosowanych przeciwko niemu przez służbę bezpieczeństwa szykanach opowiedział podczas jednego z poprzednich posiedzeń sądu. Wyznał on tam otwarcie, że 25 października spędził 7 godzin w pomieszczeniach bezpieki, gdzie usiłowało namówić go, by z wniesionego do sądu oskarżenia przeciwko komisji wyborczej, w której zasiadł, zrezygnował. Kiedy to nie pomogło, bezpieka skierowała swoje pazury przeciwko 8 powołanym przed sąd świadkom, którzy mieli potwierdzić, iż głosowali niezgodnie z ordynacją wyborczą. Wskutek tych presji pięciu nie zjawili się na sali sądowej. Przybyło tylko trzech. Ci trzej potwierdzili swoje zeznania. To mianowicie, że głosowali nie tylko za siebie, ale wrzucili do urny także głosy za innych. "Życie Warszawy" z 15 listopada, pisząc dość enigmatycznie o toczącej się w sądzie rozprawie, stwierdziło jedynie, że "sąd ukarał świadków, którzy mieli przyjechać, a nie usprawiedliwili swojej obecności 800-złotową przysługą".

Szkoda, że to samo "Życie Warszawy" w tym miejscu nie podało tego o czym donosiły depesze zachodnie, że Józef Wroński na rozprawie 14 listopada powiedział sądowi najwyższemu, iż tamci się nie zjawili, bo prawdopodobnie ulegli skierowanemu przeciwko nim groźbom. Takim samym zresztą groźbom, jakie usiłowano zastosować wobec niego samego, jak i trzech przybyłych wówczas na rozprawę świadków.

Złośliwi mogliby w tym miejscu powiedzieć, "dobrze im tak, teraz wiedzą, że za okazany lek przed bezpieką muszą jeszcze zapłacić po 800 złotych". Inni dodadzą, że "nie ma co się tym specjalnie przejmować, bo bezpieka może im te pieniądze zwrócić". To wszystko jednak nie ma już teraz większego znaczenia, bowiem wszyscy już znamy ostateczny werdykt. Józef Wroński udowodnił, że w Fajslawicach dokonano

nano fałszerstwa wyborczego. I to jest ważne. Bowiem wiemy, iż nie był to wyjątek. Podobnych machinacji do tych, jakich dokonano w Fajslawicach, wiele popełniono w każdym bez wyjątku okręgu wyborczym, w każdej bez wyjątku komisji wyborczej. Tytuł, że tylko w Fajslawicach znalazł się człowiek, działacz rozwiązanej przez władze "Solidarności", który zdecydował się to udowodnić i udowodnił.

Można przypuszczać, że udało mu się to tylko dzięki temu, że okręg wyborczy był stosunkowo mały, że dokonane przez komisję wyborczą fałszerstwo było nie wystarczające. Naciągnięto wynik wyborczy tylko o tyle głosów, ile było niezbędnych, by ustaloną przez władzę granicę 50% przekroczyć. Gdyby tę granicę przekroczono, dajmy na to, o 20% i podano, że ostatecznie w wyborach udział wzięło nie 53% a 75%, to zgodnie z zastosowaną regułą w pozostałych sprawach skierowanych do sądu przez wyborców, stwierdzono by, że właściwie sprawy nie ma, bo te kilka głosów, o których oskarżyciele mówią, że były nieważne, nie mogłyby mieć zasadniczego wpływu na ostateczny wynik wyborów. I oskarżenie sąd by odrzucił.

W Fajslawicach, w gronie fałszujących wybory o tym nie pomyślano. Józef Wroński wygrał. Wybory mają odbyć się ponownie. Obawiam się, że Wrońskiego w komisji wyborczej już nigdy więcej nie będzie.

Jest jednak jeszcze jedna sprawa. Oto w tamtejszej komisji wyborczej zasiadali między innymi miejscowi prominiści. Według języka partyjnego — ludzie godni społecznego zaufania. Zwycięstwo Wrońskiego, to ich porażka. To przede wszystkim oskarżenie z udowodnioną winą. Następną więc rozprawą sądową powinna być rozprawa przeciwko dokonany przez nich przestępstwu. Czy dowiemy się o takiej? Chyba nie. Możemy natomiast liczyć, iż ci sami ludzie, oprócz, oczywiście Józefa Wrońskiego, zasiadają w komisjach wyborczych podczas kolejnych wyborów. Okazali się przecież ludźmi w pełni sprawnymi, oddanymi partii i jej wytycznym, ludźmi wartymi najwyższego, jak to pisze "Trybuna Ludu", zaufania.

I kolejna uwaga. Wybory, to najwyższy w każdym państwie akt. W Polsce ludowej, o ludowej sprawiedliwości, tysiące dowodów wskazujących, iż wybory sfalszowano, ocenia się tylko z pozycji, czy mogło to wpłynąć na ostateczny wynik wyborów?

Partię i typowaną przez nią ludową ponoć władzę nie interesują przedkładane przez wyborców fakty rzucające określone cienie na władzy i partii działanie. Swoista to, ale rzeczywiste marksistowska dialektyka.

Dziennik Polski (Londyn)

Ochrona Naturalnego Otoczenia

Instytut Gallupa przeprowadził badania postawy amerykańskiego społeczeństwa odnośnie ochrony naturalnego otoczenia oraz jej związków z rozwojem gospodarczym kraju.

Wyniki tych badań są interesujące. Oto bowiem okazało się, że 61 procent badanych opowiedziało się za ochroną naturalnego otoczenia jako zagadnieniem, które powinno w polityce rządowej mieć pierwszeństwo przed rozwojem gospodarczym, nawet gdyby tego rodzaju polityka miała ograniczać rozwój gospodarczy. Natomiast 28 procent badanych uznało, że rozwój gospodarczy powinien być na pierwszym planie.

Pierwszeństwo dla naturalnego otoczenia wystąpiło w wynikach badań Gallupa szczególnie wyraźnie w grupach badanych w wieku od 18 do 49 lat, mających wykształcenie kolegialne, żyjących w stanach zachodnich kraju, jak też znajdujących się w kategorii dobrze zarabiających.

W analizie wyników badań Gallup podkreślił, że obywatele wyrazili szczególny niepokój problemem usuwania wyjątkowo niebezpiecznych odpadów przemysłowych, gdyż właśnie one zatrują naturalne otoczenie, zanieczyszczając powietrze i wodę.

Narzekania Amerykanów w sprawie sytuacji i warunków istniejących w zakresie naturalnego otoczenia występują w mniejszym stopniu w odniesieniu do terenów, na których oni żyją, a natomiast podkreślają niepokój z racji tych problemów, jakie nabrały już charakteru ogólnokrajowego.

Dla przykładu tylko 11 procent badanych stwierdziło, że mają wiele zastrzeżeń co do czystości wody do picia na ich terenach, ale natomiast aż 52 procent wyraziło niepokój zanieczyszczeniem rzek i jezior w skali całego kraju.

Również w zakresie zanieczyszczenia powietrza tylko 9 procent wskazywało zanieczyszczenie jako lokalny problem, a natomiast 46 procent badanych wyraziło wielki niepokój zanieczyszczeniem powietrza w skali całego kraju.

**O Co Gromyko
Może Zapytać Shultz**

Sekretarz stanu Shultz może się spodziewać, że w czasie jego styczniowego spotkania z Gromyką, ten ostatni może powtarzać dwa uporczywe pytania:

1. Czy Reagan przyjąłby zobowiązanie, że Stany Zjedn. pierwsze nie użyją broni nuklearnej celem uzyskania zgody na spotkanie na szczycie z przywódcą Kremla, Czernienką?

2. Jaka jest cena Prezydenta za zwolnienie tempa, albo też zupełne wstrzymanie jego planów dotyczących wojen gwiazd, celem rozbudowy systemu obrony przed pociskami raketowymi?

Myśl

Słyszałem o błaznie dworskim, widocznym bardzo rozsądnym, który mówi: "Nie wiem jak to się dzieje, ale koncepty przychodzą mi zawsze tylko na ludzi w nielase".

S. R. Chamfort

Nowe Dyrektywy o Wywozie Komputerów

Departament Handlu wydał nowe dyrektywy, dotyczące wywozu komputerów amerykańskiej produkcji. Dyrektywy, jak podkreśla prasa, są wyrazem dążenia do zniesienia kontroli wywozu do bloku wschodniego różnych rodzajów popularnych komputerów, ale z drugiej strony, jak podkreśla się bardzo wyraźnie na użytek zaniepokojonych środowisk obywatelskich, nowe dyrektywy będą utrudniały wywóz komputerów wysokiej klasy technologicznej.

Chodzi bowiem o to, aby zapobiegać wywozowi tej klasy komputerów, ponieważ najnowocześniejsza technologia komputerowa może być z łatwością przystosowana dla celów wojskowych. Toteż dyrektywy Departamentu Handlu mają służyć interesom zarówno Stanów Zjednoczonych, jak też naszych sojuszników z NATO oraz Japonii.

Problem przenikania wysokiej klasy zachodniej technologii do państw bloku sowieckiego był już oświetlany na tym miejscu w artykułach, w których wyrażaliśmy zaniepokojenie, że chociaż w deklaracjach słownych rządy państw Sojuszu Atlantyckiego uznawały potrzebę kontrolowania wywozu technologii, to w praktyce czynnik zainteresowane wymianą handlową z Sowietami i państwami bloku sowieckiego potrafiły obchodzić zakazy eksportowe. Przerzucano różnymi kanałami technologię, która może służyć w Sowietach dla celów wojskowych. Toteż i tym razem z relacji prasowych wyraźnie można odczuć chęć uspakajania społeczeństwa.

Gdy z jednej strony wskazuje się, że złagodzenie ograniczeń wywozowych komputerów "osobistych" może otworzyć wielki rynek dla producentów komputerów amerykańskich, japońskich oraz europejskich, to równocześnie podkreśla się, że wywóz do Sowietów komputerów będących produktami wysoce zaawansowanej technologii będzie nadal kontrolowany. (Dotyczyć to będzie przede wszystkim produktów IBM, PC XT i Apple Macintosh).

Należy też wyrazić przekonanie, że te nowe dyrektywy Departamentu Handlu przekreślają

"rozdźwięki", jakie w dziedzinie wywozu technologii zachodniej do bloku sowieckiego istniały i co pewien czas występowały na światło dzienne między Departamentem Handlu i Pentagonem. Departament Obrony bowiem, jak też czynniki wojskowe, stale domagały się zacieśnienia ograniczeń wywozowych produktów szczególnie ważnych z punktu widzenia interesów i bezpieczeństwa Zachodu.

Korespondenci prasowi, zajmujący się zagadnieniami obronności Stanów Zjednoczonych, jak też NATO, przekazali już uspakajające oceny. Nowe dyrektywy w zakresie kontrolowania wywozu zachodniej technologii dla państw bloku wschodniego mają być wyrazem osiągniętego między Stanami Zjednoczonymi i 14 innymi państwami porozumienia. Chodzi tu o porozumienie w ramach Komitetu Koordynacyjnego, zajmującego się wywozem materiałów i produktów strategicznych. Ten "Cocom" zajmuje się zagadnieniami sprzedaży wszelkiej, wysokiej klasy technologii do państw bloku kontrolowanego przez Moskwę.

W lecie ub. roku osiągnięte zostało porozumienie w ramach "Cocom", ale Stany Zjednoczone ociagały się z wydaniem odpowiednich dyrektyw, będących wyrazem ustaleń zawartych w tym porozumieniu. Przejściowy stan został ostatnio zlikwidowany.

Dyrektywy Departamentu Handlu zostały wydane, a komentatorzy podkreślają, że Stany Zjednoczone (Pentagon) po raz pierwszy będą badały wywóz z 15 krajów, w tym Austrii i Szwajcarii, które są często uważane za pośredników w nielegalnym wywozie zachodniej technologii do bloku sowieckiego. W przeszłości tego rodzaju badania były prowadzone przez Departament Handlu i Stanu.

Toteż w konkluzji tej relacji trzeba wyrazić przekonanie, że choć nadal nie entuzjastycznie się handlem z blokiem sowieckim w dziedzinie wysokiej klasy technologii Zachodu, to jednak nowe dyrektywy mogą stanowić rozsądne ujęcie tego tak ważnego i wyculowanego problemu.

Budżet Miejski

Nareszcie. — Po dwóch miesiącach sprzeczek, propozycji i kontrpropozycji Rada Miejska na pięć godzin przed ostatecznym terminem zatwierdziła budżet miasta na rok 1985 opiewający na sumę \$1.9 miliarda (biliona).

Zgadamy się z opinią wyrażoną przez alda Edwarda Burke, przewodniczącego komitetu finansowego miasta, że zwycięstwo w tej kilkumiesięcznej "wojnie" odnieśli mieszkańcy Chicago, mimo, że jest to zwycięstwo przede wszystkim większości aldermanów, słynnej już grupy "29", która zaproponowała rozwiązania budżetowe korzystniejsze od tych, jakie sugerował mayor Washington.

Na czym więc polegają korzyści mieszkańców uzyskane dzięki kompromisowi obu stron?

Mimo długotrwałych sprzeciwów Mayora, zmniejszony zostanie podatek na rzecz miasta płacony od nieruchomości o \$20 mln. W swoim preliminarzu budżetowym Mayor nie proponował żadnych ulg podatkowych, natomiast aldermani większości najpierw domagali się cięć w wysokości \$26 mln później podwyższyli tę sumę do 47 mln aby w końcu zgodzić się na cięcia dochodzące do \$20 mln.

Trzeba podkreślić, że ulgi te, które wyrażać się będą oszczędnościami mniej więcej \$10 dla każdego właściciela domu wartości \$60,000 "wyrównane" zostaną dodatkowym opodatkowaniem, jakie niedawno zapewniono szkołom publicznym Chicago. Zawsze jednak będą to pewne oszczędności.

Drugim, wielkim zwycięstwem zarówno dla mieszkańców, jak też większości, było wyrażenie zgody mayora na utrzymanie liczby policjantów w granicy 12,000 a nie jak wcześniej proponowała administracja, obniżenia jej do 11,500. Sprawa liczby policjantów, była jednym z najbardziej kontrowersyjnych zagadnień całego sporu budżetowego, szczególnie wobec nasilających się zająć ulicznych w których wmieszani byli członkowie band grasujących na terenie miasta. Potrzeba silnej policji, mogącej skutecznie zapobiec przestępczości, doprowadziła do kompromisu Mayora, który przed miesiącem odstąpił od swych pierwotnych propozycji, zmniejszenia liczby policjantów.

Pewne korzyści odnieśli właściciele mieszkań własnościowych (kondominiów), którzy mimo, że podobnie jak właściciele domów płacą takie same podatki, pozbawieni byli pewnych usług miejskich. Za wywóz śmieci w budynkach w których mają mieszkania musieli płacić prywatnym firmom.

Obecnie, w myśl propozycji większości aldermanów, na którą przystał Mayor, właściciele kondominiów otrzymywać będą zwrot przynajmniej części kosztów związanych z wywozem śmieci. Zwrot ten wyniesie \$75 rocznie.

Z zadowoleniem zwrócili uwagę przedstawiciele administracji, że i większość poszła na ustępstwa. Zgodzono się na to, aby nadal w sprawach administrowania miastem decydowała administracja a nie jak proponowano, każde posunięcie administracji, zatwierdzać przez Radę Miejską.

Mayor, który proponował w swym preliminarzu budżetowym wydanie \$4.5 mln na programy dla młodzieży, zgodził się na zmniejszenie tej sumy do \$2 mln, powołanie dodatkowego komitetu miejskiego, który będzie zajmował się sprawami potrzeb młodych ludzi na terenie miasta, pod tym warunkiem, że pieniądze dysponować będzie wydział miejski, komitet sprawować będzie jedynie funkcję doradczą.

Aldermani, którzy początkowo ostro sprzeciwiali się nowemu programowi zbierania śmieci, polegającemu na wprowadzeniu specjalnych pojemników, ustąpili. Program, jako dalszy eksperyment z dotychczasowych pięciu, poszerzony będzie na dodatkowe dwie wardy. Koszt tego programu, wyniesie \$4.5 mln.

Równocześnie, zwycięstwem większości jest to, że koszty związane z programem pokryte zostaną nie z pieniędzy przeznaczonych na ogólne wydatki administracyjne, ale ze specjalnych obligacji, które nie wpłyną na wysokość podatków płaconych przez mieszkańców.

Największym kompromisem była jednak sprawa etatów. Mayor w swym preliminarzu przedłożonym jeszcze w październiku proponował finansowanie 2,195 nieobsadzonych etatów. Aldermani domagali się zmniejszenia tej liczby o 1,257, a później dodali jeszcze 250 etatów. Ostatecznie zgodzono się na to, aby liczba etatów do obsadzenia nie przekraczała 830 posad w tym dziesięć nowych pozycji w dept. prawnym, oraz sześć w biurze samego Mayora.

Jeśli chodzi o podwyżkę ceny wody, zamiast jak proponował Mayor o 27 proc., podwyższona zostanie o 11 proc., natomiast opłaty za korzystanie z kanalizacji pozostaną bez zmian.

Tak więc rok 1985 rozpoczynamy w Chicago na mocnych podstawach, z budżetem do przyjęcia przez wszystkich i przyjętym większością 47 do 3 głosów.

Co cztery sekundy nasz organizm wykonuje bardzo ważną czynność: pobiera tlen, a pozbywa się dwutlenku węgla, czyli mówiąc prościej — oddycha. Robi to automatycznie, co jak się później okaże — nie zawsze znaczy dobrze. O tym, że oddychanie jest niesłychanie ważną funkcją niech zaświadczy fakt, że człowiek, jeśli chce żyć, może z wielu rzeczy zrezygnować, ale nie z pobierania powietrza. Może przez kilka dni nie pić wody i nie spać, przez kilkanaście dni nie jeść, przez całe miesiące a nawet lata, rezygnować z seksu. Oddychać musi — trzminutowa przerwa oznacza śmierć.

O racjonalnym sposobie odżywiania się, o bezsenności i spaniu, o wielu innych funkcjach organizmu napisało niezliczone tomy książek — o racjonalnym oddychaniu my, współcześni, nie wiemy niemal nic, a o tym, jak ono jest ważne dla naszego organizmu dowiadujemy się wtedy dopiero, gdy drogi oddechowe "zatarasuje" nam katar.

Inaczej było w starożytnym Egipcie, gdzie oddech nazywano lekiem uzdrawiającym królów. Budda pouczał, że oddech jest życiem. W wielu językach — greckim, łacińskim, hinduskim oddech, duch, dusza określane są tym samym słowem. Starożytni Grecy uważali, że siedliskiem duszy jest przepona.

Co się dzieje w naszym organizmie, gdy oddychamy — około 16 razy na minutę, 1000 razy na godzinę, 666 milionów razy w trwającym około 78 lat życiu? Proces ten można podzielić na trzy fazy:

Podczas wdechu obniża się przepona (wgłębiony w klatkę piersiową, rozległy mięsień, oddzielający ją od jamy brzusznej) o około 1 centymetry, a do płuc wchodzi 1/3-1/2 litra powietrza. Jest to przeciętna ilość powietrza wdychanego przy normalnym wdechu, przy bardzo głębokim wprowadzamy do płuc ponad 2 litry. Dzieje się to, oczywiście, przy współudziale określonych mięśni: żebra unoszą się, a klatka piersiowa się rozszerza, dzięki czemu płuca uzyskują więcej przestrzeni.

Przy wydechu mięśnie wiotczą, żebra wracają do swojej normalnej pozycji, przepona unosi się, klatka piersiowa staje się mniejsza. Płuca pod wpływem pewnych mechanizmów zapadają się nieco, pęcherzyki płucne opróżniają się z powietrza.

Po tych dwóch fazach następuje przerwa, dłuższa lub krótsza, co zależy od okoliczności — podczas snu jest najdłuższa, przy ciężkiej pracy fizycznej może być skrócona nawet do ułamka sekundy. Bo na tym właśnie polega rola oddechu: dzięki niemu do komórek organizmu zostaje doprowadzony tlen, przy którego udziale pokarm zostaje spalony i przemieniony w energię. Im więcej człowiek pracuje, im bardziej obciążone są jego komórki — tym więcej wymagają tlenu.

Płuca podobne są — mówiąc najbardziej obrazowo — do winogron, których grona mają miliony pojedynczych owoców. Te owoce to pęcherzyki płucne. Jest ich około 500 milionów.

Gdyby je rozłożyć zupełnie płasko, pokryłyby powierzchnię 50 razy większą niż powierzchnia skóry dorosłego człowieka, czyli mniej więcej obszar kortu tenisowego. Można tylko podziwiać cudowny zmysł natury, która oszczędzając maksymalnie miejsce — znalazła sposób na to, by powierzchnia wymiany między krwią a tlenem była jak największa.

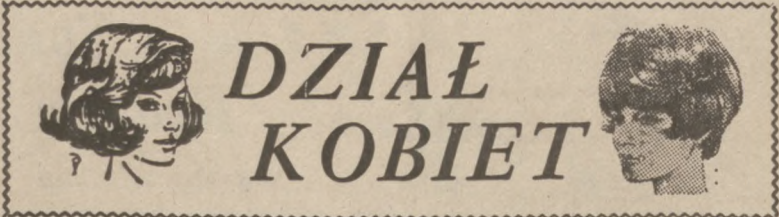
Podczas tej wymiany czerwone ciałka krwi pobierają w płucach tlen a oddają pobrany z komórek dwutlenek węgla. Dlatego właśnie w wydychanym powietrzu jest go 135 razy więcej niż we wdychanym.

Wymiana, która ma miejsce w płucach nazywa się oddechem zewnętrznym w odróżnieniu do wewnętrznego, podczas którego 60 bilionów komórek naszego organizmu pobiera z krwi tlen, oddając dwutlenek węgla i wodę.

W normalnych warunkach komórki zużywają tylko 1/4 ilości tlenu, którą mają do swojej dyspozycji. Ogromna reszta przekazywana jest z powrotem do płuc.

Rezerwa ta jednak zostaje wykorzystana wtedy, gdy organizm znajduje się w szczególnej potrzebie. Jeśli tlenu zabraknie — nie zaopatrzone weń komórki giną. Taka sytuacja może mieć, na przykład, miejsce przy chemicznych zmianach czerwonych ciałek krwi w cukrzycy. Może też być następstwem niewystarczającego ukrwienia narządu czy grupy tkanek np. mięśnia sercowego podczas zawalu.

Lekarze twierdzą, posługując się przykładami, że płytkie, nieprawidłowe oddychanie może być przyczyną



Sztuka Oddychania

wielu dolegliwości i odwrotnie — że regularne ćwiczenia oddechowe mogą uwolnić od wielu cierpień. Najwięcej błędów popełnia się jednak nie przy wdechu czy wydechu, lecz w czasie przerwy oddzielającej te dwie fazy.

Jeden z lekarzy powołuje się na 56-letnią pacjentkę, pracującą zawodowo i prowadzącą dom, która przysłała do niego, uskarżając się na bezsenność i nerwowość. Krótka rozmowa przekonała doktora, że oto ma przed sobą osobę, która wszystko stara się robić pędkiem: pracować, chodzić i oddychać także. Między wdechem i wydechem nie zostawiała miejsca na najmniejszą przerwę. Ledwie nabrała powietrza w płuca, już je wydychała.

Lekarz położył pacjentkę na kozetce i zalecił zsynchronizowanie ruchów unoszenia i opuszczania rąk wraz z oddychaniem. Powoli ręce do góry i powoli ręca w dół — w środku dłuższa przerwa w ruchach rąk i w oddechu, pierwsza od lat. . . Po kilku tygodniach regularnych ćwiczeń oddechowych pacjentka pozbyła się niepokoju, zaczęła lepiej spać, poczuła się znacznie sprawniejsza.

Jakie ćwiczenia powinniśmy uprawiać aby poprawić nasz oddech? Oto propozycja: położyć się w pełnym doprężeniu na plecach, ręce ułożyć wzdłuż ciała, nogi w lekkim rozkroku. Pomyśleć o czymś przyjemnym. Ta odprężeniu na plecach, ręce ułożyć

powanemu oddechowi, ponieważ powoduje rozluźnienie mięśni oddechowych.

Teraz kolej skoncentrować się na oddychaniu, ale nie tak, aby nim sterować lecz zezwolić mu kierować się własną automatyką. Po paru chwilach oddechy staną się głębsze, równomierniejsze, nie tak częste — zupełnie jak podczas snu.

Najzdrowszym bodźcem wywołującym pogłębiony, regulowany, zdrowy oddech jest ruch. Ruch i oddech są ze sobą ściśle powiązane. Miałoby to zapewne dla naszego zdrowia wspinały skutek, gdyby nie fakt, że zanieedbujemy ruch, że spośród dwóch spraw — spaceru i drzemki — wybieramy zawsze tę drugą.

Niedosyt ruchu sprawia, że nasz oddech jest płytki, słabe dotlenienie zaś powoduje stan zmęczenia, odbiera ochotę na to, aby gdzieś wyjść, pospacerować, pobiegać.

Diabelski krąg zamyka się, nasze

NIEOCZEKIWANA CIĄŻA?
Nie wpadaj w rozpacz... my możemy pomóc

- Bezpłatne Testy Ciążowe
- Życzliwi Doradcy
- Pomoc Lekarska
- Pomoc Finansowa
- Zrozumiałe i Prawdziwe Informacje o Moralnych, Fizycznych i Psychicznych Konsekwencjach Usuwania Ciąży.

AID FOR WOMEN
8 South Michigan •
Suite 1300 • 621-1100

tkanki ubożęją w tlen, organizm ulega codziennie pewnego rodzaju zatruciu, a to z kolei, stanowi podłoże różnego rodzaju schorzeń i niedomagań.

Wniosek? W najbliższą sobotę i niedzielę, a także we wszystkie następne, wybieramy się na daleki spacer dosyć szybkim krokiem, oddychamy głęboko i oczywiście przez nos, wyobrażając sobie, że wachamy jakiś wspaniały kwiat.

Istotne znaczenie dla prawidłowego oddechu ma nasza postawa: spacerujemy więc wyprostowani, z wypukłą klatką piersiową i prostymi plecami, ale swobodnie, w sposób niewymuszony.

Rady Praktyczne

Biała bieliznę bawełnianą — zwilżyć zimną wodą, posypać solą kuchenną, wysuszyć na słońcu, albo zalać 10-procentową wodą utlenioną — splukać.

Albany
WOMEN'S MEDICAL CENTER

SPECJALISTYCZNA OPIEKA ZDROWOTNA DLA KOBIET ORAZ ZABIEGI GINEKOLOGICZNE

- Badania Krwi i Moczu Na Ciążę
- Porady Ciążowe
- Lokalne Znieczulenie i Narkoza
- Zabiegi Ginekologiczne

Koszty Zabiegów i Badań Pokrywane Przez Ubezpieczenia
DZWOŃC W JEZYKU POLSKIM
PYTAĆ O P. HALINĘ

725-0200
5086 N. ELSTON
Od Wtorku do Soboty:
8 Rano-4 Po Poł.

Council 139 PNA

TEAM	STANDINGS				Avg.
	Won	Lost	Points	Total Pins	
Sliz's Food.....	30	21	73	45205	886
Club Mono II.....	30	21	71	45112	884
Pechter Hardware.....	27½	23½	68	44585	874
Fara's Insurance.....	29½	21½	66	39292	873
Krupa's Lounge.....	26	25	61	44736	877
4111 Club.....	26	25	61	43021	843
Midway Funeral Home.....	26	25	61	41457	812
Wheel's SAC.....	25½	25½	59	45178	885
Club Mono I.....	23½	27½	57	44293	868
Lumley's Tap.....	22	29	52	42498	833
Chuck's Wagon.....	22	29	52	40729	799
Syrena's Lounge.....	16½	34½	35	41161	807

HAPPY NEW YEAR TO ALL

RON&BUCK

G. Kmiak, President • R. Szeredy, Secretary

Holy Innocents Holy Name Society Bowling

	WON LOST			
	Won	Lost		
Stubby's Tap	24	15	Ben Trungale	232
Casey & Son Liquors	21	18	Stan Czerski	321
Urbaszewski Funeral Home	21	18	Al Tomaszewicz	216
Malec Funeral Homes	20	19	Kenneth Bender	204
Celebration Lounge	19	20	Rich Kaczynski	204
Zak's Lounge	18	21	Pete Rossa	202
U.S. Equities	17½	21½	Joe Miaso	200
Zilka Menswear	15½	23½		
600 SERIES				
Rafael Morales			Rafael Morales	686
Dave Hoffman			Dave Hoffman	632
500 SERIES				
Rafael Morales	195.8		Stan Czerski	575
Dave Hoffman	182.4		Joe Miaso	568
Don Traub	182.0		Rich Kaczynski	563
Joe Miaso	181.5		Bill White	532
Stan Czerski	180.4		Al Tomaszewicz	529
Rich David	178.4		Pat Fitzpatrick	525
Bill White	172.9		Dennis Cooper	514
John Hoffman	172.8		Ben Trungale	514
Dennis Cooper	168.3		Terry Henter	513
Dave Rodriguez	168.1		Kenneth Bender	509
200 GAME				
Dave Hoffman	244-214		Rich David	509
Rafael Morales	232-228-226		Don Traub	508

Zaprenumerujcie Dziennik Najbliższym — Będzie Im Codziennie Was Przypominał!

HOW MANY INDIVIDUAL RETIREMENT ACCOUNTS REALLY TAKE YOUR INDIVIDUALITY INTO ACCOUNT?



To Standard Federal Savings, you're unique. And so are your IRA needs. That's why Standard Federal can help you get a better IRA, not just any IRA.

Standard Federal gives you a variety of earnings options. Lock in your interest rate for as short a term as one year or as long as five years.

Standard Federal also assures your best interest with daily compounding on all one to

five-year IRA certificates. Not just quarterly or annual compounding. What's more, you pay no IRA fees at Standard Federal. And, of course, you can receive a nice tax break while saving for retirement.

Few financial institutions offer you the experience and the tradition of strength that Standard Federal does.

So visit one of our eight convenient offices soon. Or, you can call or write for your IRA application and more information.



For current IRA rates call 847-R-A-T-E.

Come up to our Standard.

STANDARD FEDERAL SAVINGS

HOME OFFICE: 4192 Archer Ave., Chicago 60632 Ph. 847-1140 DOWNERS GROVE: 5100 Forest Ave., 60515 Ph. 963-1140
47TH STREET: 2555 W. 47th St., Chicago 60632 Ph. 523-1083 GARFIELD RIDGE: 6141 Archer Ave., Chicago 60638 Ph. 767-5300
HICKORY HILLS: 9357 S. Roberts Rd., 60457 Ph. 598-5050 HILL CREEK: Hill Creek Shopping Center, Hickory Hills 60457 Ph. 599-1977
LOMBARD: 23 N. Main St., 60148 Ph. 627-1140 OAK LAWN: 10350 S. Pulaski Rd., 60453 Ph. 424-5910



Zmarł Lord St. Oswald

W Londynie (19 grudnia) zmarł lord St. Oswald, wielki przyjaciel Polaków, który odważnie występował w Izbie Lordów i na zebraniach publicznych w obronie interesów polskich. Był ożeniony z Polką, Wandą z d. Chmielec, która zmarła kilka lat temu.

Prez. R.P. Raczyński w pożegnaniu przyjaciela oświadczył:

"Przez długi, bo przeszło pół wieku



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec i dziadek nasz, sp.

Władysław Walczak

po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 1-go stycznia 1985 roku, o godzinie 11:40 wieczorem, w starszym wieku.

Zwłoki można odwiedzać dziś i w piątek, od godziny 2-iej po południu, do 9:00 wieczorem.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 5-go stycznia, o godzinie 8:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 3060 N. Milwaukee Ave., do kościoła św. Jacka, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni: Karolina, żona; Maria (Józef) Jakubow, Zofia, Janina, córki i zięć; (Jan Zofia), syn i synowa w Polsce; Conrad, Michael i Dionelle, wnuki i wnuczka; (Monika i Michał, wnuk i wnuczka w Polsce); Nina Walczak, bratanica; (Stanisław Walczak, rakanek w Polsce); wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Stanley Funeral Home Brodziński Bracia
Telefon 342-3330

3.4



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, babcia, prababcia nasza i siostra moja, sp.

Józefa Kulczycki

(z domu Kopec)
(żona sp. Jana)

nagle, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 31-go grudnia 1984 roku, w starszym wieku.

Zwłoki można odwiedzać dziś od godziny 4-iej po południu, do 9:30 wieczorem.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 4-go stycznia 1985, o godzinie 9:00 rano, z zakładu pogrzebowego pnr 6000 Milwaukee Ave., do kościoła św. Tarcyzjusza, a stamtąd na cmentarz Maryhill, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni:

Henryka i Józef, dzieci; Waldemar Michaj, zięć; Agata, synowa; wnuki, wnuczki i prawnuczka; Michał Kopec, brat z rodziną w Polsce; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Zakład Pogrzebowy B. F. Malec i Synowie. Tel. 774-4100.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec i dziadek nasz, sp.

Józef Sławinski

Członek Brotherhood of Railway Carmen Lodge Nr. 738, po długiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 1-go stycznia 1985 roku, o godzinie 6:12 wieczorem w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 5-go stycznia, o godzinie 9:15 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 4401 So. Kedzie Ave., do kościoła św. Brunona, a stamtąd na cmentarz Smartychwstania Pańskiego na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni:

Zofia (z domu Kwietniewska), żona; Zygmunt (Lynn), Barbara (Paul) Marion, Tadeusz (Mary), John (Sonia) i Franciszek, synowie, synowe, córka i zięć; 7 wnucząt; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Fortuna Funeral Home, telefon 523-7781.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec i dziadek nasz, sp.

Franciszek Frejek

Członek Post. 14 SWAP, Tow. Wiara i Ojczyzna Gr. 1474 ZNP, po ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 1-go stycznia 1985 roku, o godzinie 2:24 rano, w starszym wieku.

Zwłoki można odwiedzać dziś od godziny 2-iej po południu do 9:30 wieczorem.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 4-go stycznia, o godzinie 9:15 rano, z zakładu pogrzebowego Casey-Laskowski i Syn pnr. 4540-50 W. Diversey Ave., do kościoła św. Jacka; Msza św. o godzinie 10-iej rano, a stamtąd na cmentarz Maryhill na parcelę kombatancką.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni:

Aniela (z domu Gazdzik), żona; Tadeusz (Patricia) i Jan, synowie i synowa i Irena Serwa, córka; Stephen Serwa, wnuk; Diane i Rebecca Frejek, wnuczki oraz dalsza rodzina w Polsce.

Pogrzebem zajmuje się: Casey Laskowski i Syn, telefon 777-6300.

TO ALL FUNERAL DIRECTORS

Our deadline for accepting obituaries is as follows:
IN THE MORNING - DAILY (Monday through Friday)
7:00 to 7:45 A.M. ONLY - for the same day publication.
From 8:00 A.M. to 3:00 P.M. for the following day.
OBIT DEPT.
TELEPHONE: 286-0141.
ADDRESS: 6100 N. Cicero Ave., Chicago, IL. 60646



WASHINGTON — Przed ambasadą sowiecką w Washingtonie demonstrowano przeciw inwazji wojsk sowieckich na Afganistan. Spalono flagę sowiecką.

Chmielewski Zeznaje w Sądzie

(Ciąg dalszy ze str. 1-iej)

zeznania wczoraj, zanim przed sądem stanął Chmielewski.

"Pomimo tego, że byłem chory — powiedział Pekała — zgodziłem się na udział w akcji. Moje przyczynienie się do morderstwa było w rezultacie spowodowane bezzmysłowością i naiwnością. To był koszmar. Byłem zbyt posłuszny."

Ponadto Pekała dodał, że był świadomy tego, jakie konsekwencje polityczne ma spisek na życie ks. Popiełuszki i powołał się na swoje pierwsze zeznania, tuż po aresztowaniu, kiedy to natychmiast poinformował, gdzie zostało zatopione ciało ks. Popiełuszki, ponieważ zdawał sobie sprawę, że ukrywanie ciała mogłoby doprowadzić do rozruchów w całym kraju.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój i wuj nasz, sp.

Wacław Karolewski

Weteran Armii Polskiej,
I Wojny Światowej

po krótkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 2-go stycznia 1985 roku, nad ranem w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 4-go stycznia, o godzinie 10:15 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 5253 W. Fullerton Ave., blisko Lockwood ul., do kościoła Our Lady of Victory, Msza św. o godzinie 11 przed południem, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni:

Zofia (z domu Bujalska), żona; Helena i Wacław Waslicki, bratanica z mężem; Józef i Zofia Pietrzykowski, i przyjaciele; wraz z całą rodziną.

Pogrzebowi Poterek, Telefon 237-6400.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza żona moja, matka i babcia nasza, sp.

Aniela Kocur

po krótkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 30-go grudnia 1984 roku, o godzinie 1:30 po południu, w średnim wieku.

Zwłoki można odwiedzać w piątek, od godziny 2-iej po południu do 9-iej wieczorem.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 5-go stycznia 1985, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr 3630 W. George ul., do kościoła św. Jacka, a stamtąd na cmentarz Maryhill, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni:

(W Polsce: Józef, mąż); Maria, córka; Zbigniew Plaza, zięć; (Stanisław, syn w Polsce); Darek, Joanna i Daniel, wnuki i wnuczka; oraz rodzina w Polsce.

Pogrzebem zajmuje się Dykla Funeral Home
Telefon 772-6630

dzić do rozruchów w całym kraju.

Na pytanie, czy był również świadomy tego, że współuczestniczył w morderstwie, Pekała odpowiedział, że był przekonany, że to wszystko nie może być prawdą.

Obecni na sali sądowej byli mocno wstrząśnięci, kiedy Pekała z pogardą i lekceważeniem wyraził się o Kościele katolickim w Polsce. Między innymi skomentował on Mszę św. jako "przedstawienie," a wewnątrz kościoła, w którym wygłaszał kazania ks. Popiełuszko, określił jako "fenomen." Były to oczywiście aluzje do proporzyczków "Solidarności" i innych pamiątek niezależnego związku zawodowego, umieszczonych w jednym z narożników tego kościoła.

Uzupełnieniem sprawy procesu o zamordowanie ks. Popiełuszki są oświadczenia jednego z księży, który osobiście znał nieżyjącego księdza.

Ksiądz ten udzielał wywiadu "Los Angeles Times," podał o wiadomości, że już kilka miesięcy wcześniej przed śmiercią, Popiełuszko był zmuszany zarówno przez władze reżimowe, jak i kościelne w PRL do opuszczenia kraju, rzekomo po to by kontynuować studia w Rzymie.

Według słów warszawskiego księdza, który nie podał nazwiska, presja wywierana na Popiełuszkę była formą "humanitarnego wygnania" z kraju.

Z działalności ks. Popiełuszki był niezadowolony sam kardynał Józef Glemp, który uważał, że młody ksiądz, tak bardzo popularny wśród wiernych przyczynia się do skomplikowania stosunków pomiędzy rządem i Kościołem, a ponadto powoduje rozbić polskiego społeczeństwa.

Kardynał Glemp polecił ks. Popiełuszkę przeniesienie się do Rzymu, gdzie Popiełuszko miałby dalej studiować. W gruncie rzeczy było to wygnanie z kraju. Popiełuszko opierał się, ale ze względu na lojalność wobec Prymasa prawdopodobnie zgodził się na to przeniesienie.

Rzecznik polskiego Episkopatu zaprzeczył kategorycznie tym stwierdzeniom, ale jednocześnie nie potwierdził, że reżimowe władze rzeczywiście wywierały presję na Kościół, by Popiełuszko został przeniesiony.

Dalsze Aresztowania Pracowników Rządowych w Kolumbii

Bogota, Kolumbia. (UPI) — Władze podały do wiadomości, że aresztowano rzecznika prasowego pałacu prezydenckiego. Jest on oskarżony o przemyt kokainy, która przemycana była w przesyłkach dyplomatycznych do ambasad kolumbijskiej w Hiszpanii.

Aresztowania jakie nastąpiły w środę, stanowią rezultat dochodzenia podjętego przez władze kolumbijskie, które postanowiły "prowadzić sprawę do końca" nie ustępując pod żadnym względem.

W środę władze aresztowały rzecznika prasowego Juana Castillo, oraz jego współpracownika, Piedada Rodriguez.

w ubiegłym miesiącu aresztowano w związku z tą samą sprawą dwie inne osoby znajdujące się w Madrycie.

Spotkanie Reagan - Nakasone

(Ciąg dalszy ze str. 1-iej)

rynku amerykańskich produktów, szczególnie sprzętu technicznego i telekomunikacyjnego.

Obaj przywódcy ogłosili, że nastąpi również spotkanie pomiędzy sekretarzem stanu Georgem Shultzem i japońskim ministrem spraw zagranicznych Shintaro Abe. Poświęcone

Jesse Jackson w Watykanie

Rzym (Watykan) — Działacz murzyński Jesse Jackson przybył do Rzymu i został przyjęty przez Papieża Jana Pawła II na prywatnej audiencji. Jackson powiedział prasie, że w czasie spotkania z Ojcem Świętym wysunął jako tematy rozmowy następujące główne zagadnienia:

polityka "apartheid" w Afryce Połud., ruch na rzecz gospodarczej sprawiedliwości, w oparciu o tezy listu pasterskiego amerykańskich biskupów, problemy Ameryki Środkowej oraz głód w Afryce i w innych częściach świata.

William Clark

Planuje Zrezygnować Ze Swego Stanowiska

Washington (CT) — Sekretarz Departamentu Spraw Wewnętrznych William P. Clark ogłosił, że planuje w ciągu najbliższych dwóch lub trzech miesięcy opuścić swoje obecne stanowisko. Decyzja ta jest dla Białego Domu zaskoczeniem.

Clark, który zastąpił Jamesa Watt'a na stanowisku sekretarza departamentu jest długotrwale współpracownikiem prezydenta Reagana. Współpraca ta datuje się od pierwszych dni Reagana na stanowisku gubernatora Kalifornii.

Clark objął swój obecny urząd w październiku 1983 r. po rezygnacji Watt'a. Powody jego rezygnacji nie są znane.

Oficjalna wersja głosi, że "potrzebuje on wypoczynku" i chciałby poświęcić na swoje rancho w Kalifornii.

Nowe Akty Terroru w Niemczech Zach.

Frankfurt (UPI) — Władze policyjne podały do wiadomości, że terroryści obrzucili bombami zapalającymi dom amerykańskiego konsula we Frankfurcie oraz podpalił budynek strażniczą na wojskowym lotnisku.

Atak wyrządził szkody obliczane na kilka tysięcy dolarów. Nie zanożowano ofiar w ludziach. Były to 9 i 10 — kolejne ataki, wymierzone na przestrzeni 16 ostatnich dni przeciw alianckim placówkom na terenie Niemiec Zachodnich.

Napastnicy zostawili pod domem amerykańskiego konsula Williama Bodde list stwierdzający, że "akcja ich stanowi część działalności wymierzonej przeciw zachodnim siłom imperialistycznym w Europie". List zaopatrzony był w pięciociermienną gwiazdę, symbol frakcji Czerwonej Armii, znanej uprzednio jako gang terrorystyczny Baader-Meinhof.

16 Dzieci Zginęło Od Wybuchu Granatu w Tajlandii

Bangkok, Tajlandia (UPI) — W szkole podstawowej, w północnym rejonie Tajlandii, nastąpił wybuch granatu ręcznego, powodując śmierć 16 dzieci oraz poranienia co najmniej 31.

Eksplzja miała miejsce w środę w momencie, gdy dzieci szkoły wiejskiej w Ban Laem Rang ustawiały się w kolejce po drugie śniadanie. Władze podały do wiadomości, że wybuch granatu nastąpił widocznie po znalezieniu go przez jedno z dzieci — 11-letnią Sa-Nga Chanphet. Wśród poranionych dzieci wiele odniosło poważne obrażenia.

Miejscowość Ban Laem Rang położona jest w odległości 279 mil na północ od Bangkoku.

Władze nie wiedzą, w jaki sposób granat znalazł się na dziedzińcu szkolnym i wszczęły dochodzenie.



March of Dimes
SAVES BABIES

HELP FIGHT
BIRTH DEFECTS

zostanie ono ustaleniu szczegółów współpracy dotyczącej wzajemnej wymiany handlowej.

Premier Nakasone poświęcił szczególną uwagę mającemu się odbyć spotkaniu pomiędzy sekretarzem stanu Shultzem a sowieckim ministrem spraw zagranicznych Andrejem Gromyko. Prezydent Reagan poinformował premiera Japonii o amerykańskim planie osiągnięcia porozumienia w dziedzinie ograniczenia zbrojeń i o ewentualnych trudnościach z tym związanych. Premier Nakasone poparł w pełni amerykańskie wysiłki w tej dziedzinie.

Przed spotkaniem prezydent Reagan planował zajęcie szczególnie ostrej postawy wobec japońskich barier celnych, ograniczających możliwość sprzedaży amerykańskich towarów na rynku japońskim. Zrezygnował jednak ze swego zamiaru, gdyż, jak powiedział, "zajęcie takiej postawy wobec przyjaciela nie przyszłoby mu łatwo". Podkreślił natomiast w rozmowie z premierem Japonii absolutną konieczność opracowania nowych korzystnych zasad wzajemnej wymiany handlowej. Reagan nie starał się wyrzucić na premierze Nakasone zbyt silnego nacisku w obawie, że taka postawa mogłaby pogorszyć i tak napięte stosunki handlowe i wywołać "wojnę celną". Deficyt Stanów Zjednoczonych w wymianie handlowej z Japonią wyniósł w 1984 roku \$34 mld.

Śniegi Paraliżują Życie w Kilku Stanach

(UPI) — Burza śnieżna, która przeszła nad rejonem Środkowego Zachodu i stanami połudn. zachodnimi, pochłonięła 18 ofiar śmiertelnych, pozostawiła ćwierć miliona osób bez dopływu prądu elektrycznego i pokryła szosy grubą warstwą lodu. Obecnie biuro meteorologiczne przewiduje, że w rejon stanów połudn. wschod. uderzy dziś nowa burza.

W Michigan szkoły pozostają zamknięte przez drugi dzień z kolei. Mieszkańcy odgrzebuja się nadal po śnieżyca, jaka nawiedziła ten rejon w dzień Nowego Roku. Około 250,000 osób pozostaje bez dopływu prądu elektrycznego. Władze ostrzegają, że przymusowe "zaciemnienie" może potrwać aż do soboty.

W miejscowości Mason, Tex. spadło 8 cali śniegu; w San Antonio — 2 cale (jest to rekord, który nie był pobity od r. 1973).

W Nowym Meksyku burza śnieżna pochłonięła 6 ofiar; w Teksasie — 5. Opad śniegu w Teksasie spowodował oberwanie linii wysokiego napięcia oraz zamknięcie szkół, jak również przedsiębiorstw handlowych i autostrad we wschodniej części stanu.

W Austin — 90% biur stanowych jest nieczynnych. Zawieszono loty na lotnisku Robert Mueller.

Walter A. Jasiorkowski Nie Żyje

Milwaukee, Wis. (Inf. wł.) — W ub. niedziele zmarł w Washingtonie Walter A. Jasiorkowski, były reporter "Milwaukee Journal," długoletni dziennikarz, który jako wybitny językoznawca pracował w swojej karierze w Departamencie Stanu i CIA. Zmarły liczył 70 lat.

W okresie od 1936 do 1944 r. Jasiorkowski był współredaktorem dziennika "Nowiny Polskie," jaki ukazywał się w Milwaukee. Redaktorem tego dziennika był ojciec obecnego zmarłego.

"Milwaukee Journal" pisał kiedyś, że Walter Jasiorkowski rozumiał około 40 języków, a niektóre znał bardzo dobrze. Umiejętności te zdobył przez słuchanie krótkofalówek.

Pisywał też dla "Milwaukee Journal" na tematy radiowe. W 1944 r. został mianowany na okres wojny specjalistą w zakresie języków obcych w "Office of War Information" w Washingtonie.

Po wojnie pracował w dzienniku "Baltimore Sun," a następnie w "Washington Star," jak też pod koniec kariery publicznej w Departamencie Stanu i CIA.

Zmarły pozostawił w smutku trzech braci: Romana i Thomasa w Milwaukee i Tadeusza w Chicago oraz cztery siostry: Helen Korbut w Omaha oraz Urszulę Konopka, Mary Krainer i Harriet w Milwaukee Wis.

Brat zmarłego Tadeusz Jasiorkowski jest szefem Biura Asekuracji Związku Narodowego Polskiego.

Na jego ręce przekazujemy wyrazy serdecznego współczucia dla całej rodziny.

Family WORLD Airlink System

3015 N. LAWNDALE AVE., CHICAGO, IL 60618
TEL.: (312) 227-1223 • 1-800-821-8059 (excl. Illinois)
oraz Biura Podróży

WARSZAWA

DLA OSÓB PRZYJEZDZAJĄCYCH Z POLSKI (do 6 miesięcy)
Z LONDYNU DO CHICAGO — \$ 480 w obie strony
(Warszawa — Londyn — Warszawa — bilet za złotych)

z CHICAGO lub DETROIT
w jedną stronę — \$549.00

Boston	\$ 744.00	Los Angeles	\$ 988.00
Detroit	\$ 833.00	San Francisco	\$ 988.00
Miami	\$ 916.00	Philadelphia	\$ 812.00
Seattle	\$ 1128.00	Washington	\$ 799.00
Chicago	\$ 877.00	Baltimore	\$ 749.00

z tych wszystkich miast bezpośrednio przez Londyn do Polski

POLSKIE PROGRAMY RADIOWE I TELEWIZYJNE W CHICAGO

Nadawane Raz w Tygodniu
NIEDZIELNE SPOTKANIA
Nowy Program Radiowy
Stacja WSB 1240 AM
Niedziela 10:00-12:00 Rano
Zofia Boris, Kierownik Programu

AUDYCJA RELIGIJNA
OJCÓW SALWATORIANÓW
Z MERRILLVILLE, IND.
Stacja W.J.O.B. 1230 AM
Hammond, Ind.
W Każdą Niedzielę
Godz. 12 w południe

WESOLA CHICAGOSKA FAŁA
Stacja WOPA 1490 KC
W Każdą Niedzielę
1 do 2 Po Pol.
Józef Zieliński, Dyrektor

PROGRAM RADIOWY
JADWIGI I EUGENIUSZA
ZŁOBIN-RYLSKICH
Stacja WSB 1240 KC
W Każdą Niedzielę
3:00 Po Pol.

RADIO POLONIA
Stacja WVVX 103.1 FM
W Każdą Niedzielę
4 Po Południu

GODZINA RÓŻAŃCOWA
OJCA JUSTYNA
W Każdą Niedzielę
5:30 do 6 Wieczorem
Stacja WCEV 1450 AM

NIEDZIELNY MAGAZYN
RADIOWY
Audycja literacko-muzyczna
Roberta Poprawskiego
Niedziela o godz. 6 wiecz.
Stacja WOPA 1490 KC AM

"CZERWONE MAKI"
Stacja WSB 1240 AM
W Każdą Środę o 8:30 Wiecz.
REF-REN, Właściciel

WIADOMOŚCI Z POLSKI
Właściciel Programu
MARIAN CZERNIECKI
W Soboty 4:30 do 5:30 Po Pol.
WOPA 1490 KC

30 MINUT Z SOLIDARNOŚCIĄ
Sobota, 5:00 po pol.
Stacja radiowa: WBMX 1490 AM

POLSKA PANORAMA
Stanisław Łobodziński
Kierownik
W Każdą Sobotę
Od 5:30-6:30 Wiecz.
Stacja WOPA 1490 KC

GODZINA MIĘDZYNARODOWA
Stacja WTAQ 1300 KC
Sobota 6:30-8:30 Wiecz.
JADWIGA I ANTONI
PIENKOWSCY
Kierownicy
Tel. 777-2800

AUDYCJA RELIGIJNA
OJCÓW SALWATORIANÓW
Z MERRILLVILLE, IND.
Stacja W.T.A.Q. 1300 ZM
LaGrange, IL.
Sobota 6 Wiecz.

ROBERT LEWANDOWSKI
WCIU-TV Kanał 26
W Każdą Niedzielę
5:00 Po Pol. 6 Wiecz.

INDIANA
AUDYCJE POLSKIE z Rozgłośni
WLTH 1370 KC
W Glen Park (Gary), Ind.
Nadawane w Każdą Niedzielę
Od 11-ej Rano do 12-ej w Południu

Anonserzy:
CZESŁAW I WŁADYSŁAWA
KUBIAK

MILWAUKEE
"RADIO HELENA"
Audycja polonijna informacyjno-rozrywkowa. WYLO 540 AM, w każdą niedzielę w godzinach 10:00-11:00 orzed południem. Kierownik redaktor programu — Helena Wantuch. Adres: "Radio Helena" WYLO, P.O. Box 21732, Milwaukee, WI 53221, Tel.: (414) 671-1177

ARIZONA POLKA
TIME 1150 AM
W Każdą Niedzielę
o 5 do 6 wiecz.
Frank Raczkowski,
Kierownik i anonser

Tajne Dokumenty Opublikowano w Londynie

Londyn (UPI) — Opublikowane po 30 latach przez rząd brytyjski tajne do tej pory dokumenty wskazują na zaniepokojenie Winstrona Churchilla możliwością rozpetania przez Stany Zjednoczone wojny w Indochinach w latach 50-tych.

Zgodnie z tymi dokumentami przywódcy wojskowi US sugerowali wiosną 1954 atak atomowy na Chiny.

80-letni Churchill nie zgodził się na ten plan ze względu na możliwość rozpętania światowego konfliktu atomowego oraz na fakt, że znajdujące się we wschodniej części Wysp Brytyjskich bazy amerykańskie mogłyby stać się celem ataku atomowego ze strony Związku Sowieckiego sprzymierzonego z Chinami.

Churchill zanotował w swoich pamiętnikach, że "niebezpieczeństwo wojny atomowej jest bardzo realne" i że "ze wszystkich państw w nią zaangażowanych Stany Zjednoczone ucierpiałyby najmniej".

Invest Now!

7185



by Alice Brooks

Invest now in the smartest look going—a buttoned popover. Pop it over your head and button the sides of a lacy knit accented by openwork stripes. Knit of 3-ply synthetic sport yarn in one color. Pattern 7185: Sizes 8-10; 12-14 included. \$2.75 for each pattern. Add 50¢ each pattern for postage and handling. Send to:

Alice Brooks Crafts 263
Reader Mail

Polish Daily Zgoda
Box 163, Old Chelsea Station,
New York, NY 10113. Print
Name, Address, Zip, Pattern
Number.

CRAFTS-crafts! New '85
Needlecraft Catalog—knits,
crochets, dolls, quilts, more. 3 free
patterns printed inside. Send \$2.
ALL CRAFT BOOKS. \$2.50 each
All Books and Catalog—add 50¢
each for postage and handling.
135-Dolls & Clothes On Parade
134-14 Quick Machine Quilts
133-Fashion Home Quilting
130-Sweater Fashions-Sizes 38-56
128-Envelope Patchwork Quilts
127-Afghans 'n' Dollies
126-Thrifty Crafty Flowers
125-Petal Quilts
124-Easy Gifts 'n' Ornaments
123-Stitch 'n' Patch Quilts
122-Stuff 'n' Puff Quilts
120-Crochet Your Wardrobe
119-Easy Art of Flower Crochet
115-Easy Art of Ripple Crochet
113-Complete Gift Book
109-Sew-Knit (Basic tissue incl)
105-Instant Crochet
101-Quilt Book Collection 1

Już Drugi Rok "z Rzędu" Rośnie Liczba Mieszkańców Illinois

Federalne biuro spisu ludności (U.S. Census Bureau) podaje, że wyniki wstępnych badań wskazują na wzrost populacji stanu Illinois o około 37,000 osób. Dane pochodzą z lipca 1984 roku.

Liczbę ludności naszego stanu szacuje się na około 11,511,000. W roku 1983 w Illinois było 11,474,000 mieszkańców. Od 1 lipca 1983 r. do lipca 1984 r. liczba ludności w naszym stanie wzrosła o 0,3%.

Natomiast od roku 1980 liczba mieszkańców Illinois wzrosła o około 84,000 co stanowi 0,7%.

Wyniki te są niespodzianką dla wielu demografów, którzy spodziewali się raczej niewielkiego spadku liczby ludności w Illinois, a już napewno nie jej wzrostu. Przewidywania swoje opierali oni na takich czynnikach, jak duże bezrobocie i mała tendencja do robenia inwestycji oraz także na fakcie, że w latach 1970-1980 liczba mieszkańców w naszym stanie zwiększyła się bardzo niewiele, bo tylko 2,8%.

Kierownik demografów z komisji planowania (Northeastern Illinois Planning Commission) Max Dieber wyodrębnił trzy czynniki, jego zdaniem, odpowiedzialne za stały wzrost liczby ludności w latach osiemdziesiątych w stanie Illinois.

Pierwszy z nich to mniejszy niż się spodziewano napływ ludności do Illinois, spowodowany m.in. niezbyt dobrą sytuacją na rynku pracy w naszym stanie.

Ponadto mniej ludzi wyemigrowało z Illinois do innych stanów za co, z kolei, najprawdopodobniej odpowiedzialna jest recesja ekonomiczna w naszym kraju.

I ostatni czynnik: kobiety z tzw. wyżu demograficznego z lat 1945-1965 są w tej chwili u szczytu swoich możliwości pod względem posiadania po-

tomstwa.

Również 11 innych stanów środkowego zachodu ma coraz więcej mieszkańców, a niektóre "nadrobiły" nawet w ciągu jednego tylko roku, od 1 lipca 1983 do 1 lipca 1984 roku, niedobory w liczbie ludności powstałe w latach poprzednich.

I tak populacje Ohio, Indiana, Michigan i Iowa wzrosły o 16,000; 26,000; 25,000 i 6,000 i w ten sposób nastąpiła rekompensata braku wzrostu liczby ludności w tych stanach, jaka zaistniała tam w dwóch poprzednich latach.

Także liczba ludności w stanach Wisconsin, Minnesota, Missouri, North Dakota, South Dakota, Nebraska i Kansas wzrosła podczas minionego roku.

Ale najbardziej dynamicznie rozwijające się w latach 80-tych populacje znajdują się poza rejonem środkowego zachodu. W pierwszej dziesiątce znajdują się następujące stany: Alaska (wzrost ludności 24,4%), Nevada (13,8%), Utah (13%), Florida (12,6%), Texas (12,4%), Arizona (12,3%) Colorado (10%), New Mexico (9,3%), Oklahoma (9%) i Wyoming (8,9%).

W trzech stanach liczba ludności nie tylko nie zwiększyła się ale wręcz zmalała w roku 1984 w porównaniu z rokiem 1980, są to: Michigan, Ohio i Iowa.

Liczba ludności Stanów Zjednoczonych wzrosła o 9,6 mln., co stanowi 4,2% w latach 1980-1984 i wynosi obecnie 236,158,000 osób. 91% tego wzrostu przypada na obszary południowe i zachodnie naszego kraju.

Wzrost liczby ludności na obszarze całego środkowego zachodu w ciągu 4-ech ostatnich lat wynosi 0,4%, czyli populacja tutaj liczy sobie 59 mln. 117 tys. ludzi w 1984 r., natomiast w 1980 r. miała ona 58,866,000 osób.

Krajowcy-Dewizowi

Drugą konkurencyjną wobec eksportu wewnętrznego formą przechowywania dewiz przez państwo stały się rachunki walutowe. Istniały już od 1967 r., ale dopiero po 1970 r. przybrały charakter masowy.

Kolejne zarządzenia zachęcały do otwierania kont walutowych. W 1976 r. ostatecznie zniesiono podział na konta A i B, zezwalając krajowcom dewizowi na swobodne dysponowanie wkładami, bez konieczności udokumentowania źródła pochodzenia walut.

Poza ochroną pieniędzy przed kradzieżą oraz, niewielkim zresztą, oprocentowaniem, konta dawały jeden ogromny przywilej: prawo ubiegania się o paszport i wywozu walut za granicę. Ponieważ państwowe przydziały dewiz na wyjazdy zagraniczne były minimalne, dla milionów Polaków, jedyna droga na Zachód wiodła przez bank Pekao.

Rachunki dewizowe ożywiły czarny rynek. W Pekao obserwowano powtarzający się cykl: przed sezonem turystycznym następowały zwiększone wpłaty, potem, po krótkim okresie, pieniądze te podejmowano, a po pakacjach wracały do kas z nawiązką.

W 1981 r. było już w kraju (na rachunkach Pekao, NBP i Banku Handlowego) 2,2 mln kont, a suma wkładów przekraczała \$640 mln.

Cios instytucji rachunków walutowych zadał wprowadzenie od grudnia 1981 r. blokady kont, a potem ograniczeń w dysponowaniu zgromadzonymi wkładami. Zniesiono także zasadę przyznawania paszportów na podstawie wyciągów z kont. Przywrócenie swobody korzystania z wkładów zgromadzonych po 14 października 1982 r. spowodowało ponowny napływ pieniędzy do banków.

W Pekao, która jest głównym bankierem walutowym, wkłady osiągnęły w tym roku rekordowy poziom prawie \$600 mln. Tylko w ciągu 5 miesięcy br. na rachunki dewizowe Pekao wpły-

nęło \$160 mln, z tego aż \$90 mln gotówką.

W tym samym czasie wypłaty były o kilkadziesiąt mln dolarów niższe przy czym w porównaniu z 1981 r. spadł udział wypłat na sfinansowanie podróży zagranicznych, wzrósł natomiast na cele eksportu wewnętrznego.

Po gwałtownym załamaniu w 1982 r. zwiększyły się znowu wypłaty gotówkowe.

Znaczenie mniej otwiera się rachunków terminowych, a więcej "a vista."

Może to świadczyć o tym, że lokata bankowa jest traktowana przejściowo, a wzmożony ruch gotówki potwierdzałby pewien wzrost obrotów czarnorynkowych. Tym razem rachunki dewizowe nie odgrywają już, jak w przeszłości, roli pobudzającej popyt na dolary i działającej na zwężkę kursu. Liberalizacja przepisów wyjazdowych może jednak ponownie uruchomić stary mechanizm.

Od dwóch lat, Polska przestała być krajem otwartym, w tym sensie w jakim rozumiano to w latach siedemdziesiątych. Odbiło się to, oczywiście, na rynku dewizowym.

Spadła podaż walut, ale ponieważ równocześnie zmniejszył się popyt (wysokie cła na samochody importowane, niekorzystna relacja przy zakupach samochodów krajowych, mniejsze możliwości podróży zagranicznych, zmniejszenie zasobów finansowych ludności) — kurs czarnorynkowy podlega niewielkim wahaniom.

Czy oznacza to, że jeden dolar wart jest ok. 600 zł? Ba, w wielu relacjach towarowych nawet więcej (że przypomnę legendarne przebiecia na kawie, czy dywanach). Ale tak naprawdę, zapewniają finansisci, ucziwy kurs mieści się gdzieś w granicach między 110 a 600 zł.

Gdzie? — tego nikt nie potrafi powiedzieć. Oprócz — oczywiście — koników, handlujących dewizami. Oni uważają, że wyższą z "różnicy," jaka powstała przy państwowym skupie walut a ich ceną.

Zebranie Zarządu K.P.A. Wydział Illinois

Miesięczne zebranie zarządu, dyrekcji i komitetu doradczego Wydziału na stan Illinois Kongresu Polonii Amerykańskiej odbędzie się w poniedziałek, 7 stycznia, o godz. 7 wieczorem, we własnej siedzibie, przy 5844 N. Milwaukee Ave.

Prosimy wszystkich o obecność, ponieważ będą załatwiane ważne sprawy.

ald. Roman Puciński — prezes

KUPUJĄCE W SKŁADACH KTÓRE OGŁASZAJĄ SIĘ W DZIENNIKU ZWIĄZKOWYM

★ Poszukuje Pracy

ZAOPIEKUJĘ się dzieckiem. 286-1592

★ Pomoc Domowa

GOSPODYNI DOMOWA
Kobieta interesu poszukuje gospodyni domowej z zamieszkaniem. Najwyższe wynagrodzenie, świadczenia. Musi być odpowiedzialna, energiczna. Prywatny pokój, łazienka, TV. Musi znać j. angielski i umieć prowadzić samochód. Wolne dni.
Dzwonić 282-8105 w j. angielskim od poniedziałku do piątku w ciągu dnia.

LIVE-IN female housekeeper in beautiful North Shore home. No children, two adults. Some English required. Phone 446-3676.

POTRZEBNA GOSPODYNI DOMOWA

z zamieszkaniem. Południowe przedmieście Palos. Mieszkanie i wyżywienie oraz mała zapłata. Wolne weekendy. 2 dorosłe osoby i 1 nastolatek. Możliwość pracy na "part time" conajmniej 3 dni w tygodniu. Wymagane referencje. Tel.: 488-0105 w j. angielskim

GOSPODYNI — NIANKA. Poważna kobieta. 5 dni tygodniowo, z zamieszkaniem. 677-5250 w dzień, 945-6222 wieczorem.

CHILD CARE

Mature woman experienced with children, needed to care for my infant in my home. 5 days a wk. Must speak English & have references. Non-smoker preferred.

CALL 549-3255

LIVE-IN COMPANION

For elderly woman. Room, board, small weekly salary.
Near Lincoln-Diversey
528-9129

MATURE BABYSITTER WANTED

Afternoons, Mon. thru Fri., 2:30 to 6:00 pm, occas. all day. 5 yr. old boy, 13 yr. old girl. NE Oak Park. Some English required. 848-1166, Eves. 386-5877 after 6 pm.

★ Praca Żeńska

NOW HIRING

For Northwest Chicago

- Full Time Companions
- Live-In Companions

To assist people in their homes.
Must speak some English.

777-2590

EXPERIENCED waitresses wanted. 769-1250.

SECRETARY for construction office. Good salary. Call between 9 a.m. — 5 p.m. 261-5100.

★ Praca

WOMAN OR MAN FOR OFFICE

order desk, full or part time. Must be alert & speak English and willing to learn.
137 N. Wabash Ave., 2nd floor
8:30 — 11:00 A.M.

OLDER COUPLE

To manage quiet building in Northside Chicago. Salary plus apartment. Must speak fluent English.
Call 769-2310 (10 a.m. — 6 p.m.)

MAINTENANCE MECHANIC

For set-up & repair on sticher & eyelet machine. Apply in person to: Bill Cirone

Rapid Mounting & Finishing Co.
4300 W. 47th St., Chicago, IL.

★ AUTO

BUICK REGAL '75 rok w dobrym stanie. 539-4966.

★ Praca Męska

DOŚWIADCZONY

BLACHARZ SAMOCHODOWY

Zgłaszać się osobiście

3809 N. Elston

Prosić John

MACHINIST

Experienced in building custom made machines.

Call Monday thru Friday
DUAL AUTOMATION
252-6550

POTRZEBNI mężczyźni do pracy — nocne sprzątanie sklepów i restauracji, posiadanie samochodu wskazane. Dzwonić codziennie tylko w godz. pomiędzy 7 p.m. — 10 p.m. 310-9672.

MEN

for miscellaneous shop work.

Will Teach.

Must speak English.

Younger men preferred.

137 N. Wabash, 2nd floor

★ Do Wynajęcia

BASEMENT do wynajęcia. Fullerton/Cicero. 622-0957.

BELMONT-Pulaski area. 2½-room room studio, decorated. Available now. \$270. Call 262-3844.

5 POKOI, \$140. Okolica Noble i Division. 276-4468. Tylko rano.

MIESZKANIE na parterze dla 3 mezczyzn. 637-7168.

CZWORKA, ogrzewana. Łódówka, kuchnia. Północno-zachodnia strona. Telefonować od 4 po południu. 736-4671

"STUDIO APARTMENT"

W nowym budynku pod numerem 4452 W. Belmont. Drugie piętro. Wyłożone dywanem. Szafka kuchenna, łazienka wyłożona kafelkami z ceramiki \$290. miesięcznie plus depozyt asekuracyjny. 736-3969 — w języku angielskim

MIESZKANIE DO WYNAJĘCIA

Ładne i wygodne ogrzewane plus gorąca woda \$400 plus depozyt asekuracyjny. Okolica Cicero i Belmont Ave.

Tel.: 282-7046

MILWAUKEE/IRVING

BELMONT/PULASKI

1—Bdrm. Apt's.

Nicely Dec.

Util's. Inc.

728-4564

583-5389

★ Domy

INCREASE Cash flow and appreciation with effective property Mgmt, negotiable fee's on all property. Call Daniel O'Neil, 620-4490.

★ Interesy

SERVICE STATION

FOR LEASE

Good gallonage. Located in Lemont. 2 bays. Ideal for energetic mechanical person to be their own boss.

257-6200

★ Usługi

NAPRAWIAM samochody u Ciebie, lub siebie. Zagraniczne i krajowe. 286-6682.

★ Przeprowadzki

PRZEPROWADZKI tania: 276-6703, 384-4660.

★ Naprawy Lodówek

NAPRAWIAM lodówki. 278-3411.

★ Elektryczne Roboty

LICENCJOWANY elektryk wykona wszelkie prace elektryczne z gwarancją i po konkurencyjnych cenach. 725-0188

★ Naprawa TV

NAPRAWA telewizorów V.C.R., w waszym mieszkaniu. Gwarancja. A. Gil. 966-5831.

★ Malowanie

MALUJE, tapetuje \$40. od pokoju oraz remonty wewnątrz. 286-0864.</

Szef Sądu Powiatowego Zatwierdził Nowe Polecenia

Przedłożone Przez Specjalną Komisję Sądowniczą

Niedawno informowaliśmy o tym, że specjalna komisja powołana w celu zbadania pracy i organizacji Okręgowego Sądu Powiatowego wystąpiła z pewnymi propozycjami, które mają między innymi pomóc w ewentualnym zapobieganiu przekupstwa wśród pracowników sądowych, głównie adwokatów i sędziów.

Komisję tę powołał szef Okręgowego Sądu Powiatowego sędzia Comerford zaraz po pierwszych oskarżeniach, skierowanych przeciw sędziom, adwokatom i pracownikom tego oddziału sądowego, wynikłych z długotrwałego śledztwa znanego pod kryptonimem "Greylord" prowadzonego przez władze federalne.

Jednym z poleceń komisji, było poważne ograniczenie, a właściwie zabronienie adwokatom i sędziom rozpatrującym sprawy, porozumiewania się w formie tzw. rozmów "ex parte". Chodzi tu szczególnie o kontakty pomiędzy sędziami rozpatrującymi daną sprawę, a adwokatami reprezentującymi jedną ze stron. Rozmowy te często odbywały się przez telefon, lub po prostu na korytarzach budyn-

ków sądowych, czy też nawet w gabinetach sędziowskich.

W myśl polecenia, zasugerowano, aby jeśli rzeczywiście nie da się uniknąć takiej rozmowy, adwokat który ją prowadził złożył pisemne sprawozdanie z wymiany zdań, które następnie przedłoży zainteresowanej drugiej stronie oraz sędziemu, z którym rozmawiał.

W ubiegłym tygodniu, po rozpatrzeniu propozycji, sędzia Harry Comerford wraz z 13 sędziami przewodzącymi poszczególnym oddziałom sądowym postanowili zatwierdzić ją i przedłożyć pod głosowanie wszystkim 171 sędziom pracującym w Okręgowym Sądzie Powiatowym. Najprawdopodobniej propozycja uzyska zgodę wszystkich sędziów i stanie się prawem obowiązującym.

Nowy przepis zawiera dwa wyjątki. Pozwala na porozumienie się pomiędzy sędzią a pracownikiem sądowym w danej sprawie, oraz na przeprowadzenie przez sędziego rozmowy mającej na celu załatwienie sprawy sądowej polubownie pod warunkiem, że adwokaci obu stron o tej rozmowie będą wiedzieli.

Do Roku 2010 Zmieni Się Wygląd Przeciętnej Rodziny w Chicago

Analiza przeprowadzona przez chicagowski wydział planowania (Department of Planning) przepowiada, że zmieni się wygląd przeciętnej rodziny naszego miasta, w ciągu najbliższych 25-ciu lat.

Analizę tę przeprowadzono w oparciu o tendencje krajowe i wyniki jej są bardzo interesujące.

Oto kilka najbardziej ciekawych punktów z tej analizy:

— Liczba gospodarstw domowych (definiowana jako liczba osób, zajmujących pojedynczą jednostkę mieszkaniową) wzrośnie do roku 2010, o 11%, czyli wyniesie ona 1.21 mln i dzięki temu dotychczasowa tendencja spadkowa zostanie zmieniona w tendencję wzrostową. Liczba gospodarstw domowych w r. 1984 wynosiła 1.09 mln.

— Liczba osób przeciętnego gospodarstwa domowego zmniejszy się z 2.7 na 2.48.

— Zmieni się dotychczasowa struktura gospodarstw domowych pod względem udziału procentowego posz-

czególnych ras. Dotychczas najwięcej bo 52% stanowiły gospodarstwa domowe rodzin rasy białej, 35% stanowiły gospodarstwa rodzin rasy murzyńskiej, a 10% gospodarstwa latynoskie.

W roku 2010 sytuacja będzie zupełnie odmienna: gospodarstw domowych rasy białej będzie 30%, czarnej 37% i 26% latynoskiej. Reszta będą stanowiły gospodarstwa domowe rodzin azjatyckich.

— 25,000 z 30,000 powstałych w latach osiemdziesiątych gospodarstw domowych będzie prowadzonych przez kobiety, a ten rodzaj gospodarstwa zmierza "w prostej linii" do stopniowego zubożenia rodziny.

— Jeśli chodzi o rasę czarną, to procent gospodarstw domowych kierowanych przez kobiety pozostanie w dalszym ciągu bardzo wysoki, ale zmniejszy się do roku 2010 do 49%. Natomiast wzrośnie procent takich rodzin wśród Latynosów do 31% z dotychczasowych 29%, a w przypadku rasy białej pozostanie on na mniej więcej tym samym poziomie tj. 22%.

Mieszkańcy Pow. Cook Będą Płacić Wyższe Podatki

Wraz z Nowym Rokiem, w całym powiecie Cook wchodzi w życie dodatkowe podatki zatwierdzone niedawno przez Radę Powiatową. Oczywiście przychód z podatków konieczny jest na dalsze prowadzenie gospodarki powiatem, na wydatki niezmiernie ważne dla administracji.

Tak więc od wtorku wszyscy mieszkańcy powiatu Cook płacić będą wyższe podatki od benzyny, papierosów i alkoholu. I tak podatek od galona benzyny wzrośnie o jednego centa, podatek od papierosów o 4 centy do 8 centów, oraz od alkoholu (powyżej 14%) o 4 centy od galona, natomiast od piwa do 6 centów za galon, czyli 2 centy.

Specjalna klauzula znajdująca się przy ustawie podwyższającej podatki od papierosów, wina i piwa stwierdza, że podwyższenie podatków od tych artykułów obowiązywać będzie do 31 grudnia 1987 roku. Dołączono ją na propozycję przewodniczącego Rady

George'a Dunna, który uważał, że przyda się tym wszystkim członkom Rady, którzy zastanawiać się będą nad ewentualnym innym źródłem wpływów do kasy powiatu.

Nowe podatki wprowadzono dlatego, aby wyrównać niedobory budżetowe obliczane na około \$34 mln. Przychód z wyżej wymienionych podatków powinien przynieść około \$37 mln. rocznie.

Przeciw podnoszeniu podatków powiatowych bardzo ostro wypowiadali się republikańscy członkowie Rady, reprezentujący przedmieścia. Twierdzili oni, że dodatkowe opodatkowania bardzo niekorzystnie wpłyną na różne przedsiębiorstwa w danej miejscowości, ponieważ mieszkańcy, którzy będą chcieli uniknąć płacenia wyższych podatków powiatowych, zamiast zaplatywać się w lokalnych sklepach i stacjach benzynowych, pojadą do innych powiatów, gdzie te same artykuły kupią taniej.

Rada Powiatowa rozpatruje obecnie preliminarz budżetowy przedłożony przez przew. Dunne. Przewiduje on wydatki w następnym roku budżetowym dochodzące do miliarda dolarów. Budżet nie musi być zatwierdzony przed końcem lutego.



TUKL BAAB — Obóz uchodźców w Sudanie, który odwiedził sen. Edward Kennedy 27 grudnia 1984 r. (UPI)

Pierwszy Większy Śnieg Utrudnił Życie w Chicago

Pierwszy, większy w tym roku opad śniegu, poważnie utrudnił życie mieszkańcom metropolii chicagowskiej. Wprawdzie przygotowani jesteśmy na śnieg, nie mniej, połączenie ulewnej deszczu, później śniegu ze stałe opadającą temperaturą spowodowały, że znacznie trudniej niż normalnie było oczyścić ulice, nie mówiąc o bieżniach lotnisk w tym lotniska O'Hare, gdzie oficjalnie zanotowano siedem i pół cala śniegu we wtorek.

Dzień wczorajszy był jednym z najbardziej ruchliwych dni na lotnisku O'Hare. Wskutek oblodzonych bieżni, wielu pasażerów musiało pogodzić się z poważnymi opóźnieniami samolotów, które przez pewien czas, mogły startować jedynie na dwóch bieżniach. Później zostały oczyszczone pozostałe. Największy kłopot sprawiał pracownikom lód, który znajdował się na tych bieżniach (pasach startowych).

Opóźnienia samolotów spowodowane były też trudnymi warunkami atmosferycznymi w innych częściach kraju. Wiele pasażerów zmuszonych było nocować na lotnisku.

Jak informują władze miejskie (dept. ulic i kanalizacji) większość ulic przelotowych miasta, łącznie z autostradami, zostały oczyszczone ze śniegu. Jedynie boczne ulice nadal

mają stosunkowo dużo śniegu, w niektórych dzielnicach, pozamarażyły zaparkowane samochody, ponieważ mokry śnieg, dosłownie oblodził je.

W Nowy Rok dwie osoby w Chicago zmarły zamarzając na ulicy. Jedną ofiarą mrozu był John Webster, lat 45, zamieszkały przy 1344 N. North Park, którego znaleziono bez życia w zaułku przy 1240 N. Wells.

Drugą ofiarą noworocznego mrozu była 70-letnia Josie Wynn, zamieszkała przy 1325 N. Sheridan, którą znaleziono martwą w zaułku za jedną z restauracji szybkiej obsługi, niedaleko domu kobiety. W obu wypadkach stwierdzono, że śmierć była nieszczęśliwym przypadkiem.

Gorzej wygląda sytuacja w północnej części stanu, gdzie spadło do 19 cali śniegu. Nadal ekipy drogowe starają się oczyścić główne arterie. Przy oczyszczaniu tych dróg ze śniegu pracuje ponad 200 szt. sprzętu, między innymi pługi śnieżne, wozy rozsypujące sól itp.

Krajowe biuro meteorologiczne przewiduje stopniowe ocieplenie, czyli, że w czasie nadchodzącego weekendu, powinniśmy z temperatury bardzo niskiej—mrozów, dojść do temperatury bliskiej temperaturze zamarzania, czyli około 30 F. Jak dotąd nie zapowiada się śniegu, przynajmniej na najbliższych kilka dni.

Następne Aresztowania w Związku z Nielegalnymi Zakładami

W dalszym ciągu trwa akcja policji, mająca za zadanie przerwanie podziemnego kręgu nielegalnego uprawiania gier hazardowych, a zwłaszcza przyjmowania nielegalnych zakładów o wyniki różnego rodzaju meczy sportowych.

W poniedziałek 31 grudnia 1984 r. policja przeprowadziła rewizję w dwóch miejscach, które podejrzewała o to, że służą jako nielegalne biura do przyjmowania zakładów.

Bohaterscy i Spostrzegawczy

Dwóch pracowników miejskiego departamentu ulic i kanalizacji, rozpoczynając służbę w środę rano, spostrzegli dym wydobywający się z domu przy 2222 N. Milwaukee Ave.

Natychmiast, korzystając z nadajnika radiowego, jakie mieli w samochodzie, wezwali na miejsce staż pożarną, ale równocześnie sami zdecydowali się udzielić pomocy mieszkańcom domu.

Ponieważ nie mogli dostać się do budynku, korzystając z olbrzymiego haka przy swoim samochodzie (mieli holować samochody z ulic przeznaczonych do oczyszczania ze śniegu), zwalili płot druciany okalający dom. Dzięki temu, jak później oświadczyli przedstawiciele straży pożarnej, ułatwili ekipom strażaków dostanie się do budynku i ugaszenie pożaru.

Donald Campeglia lat 37 i Kent Leininger lat 29 pomogli też dwóm kobietom, matce i córce uciec przed pożarem.

Niestety, wskutek zacczadzenia zmarł George Smith lat 78, którego nie zdołano w porę uratować. Jego żona, 74-letnia Gertruda i córka 40-letnia Joyce znajdują się obecnie w szpitalu w zadawalającym stanie zdrowia.

Z wstępnych oględzin wynika, że pożar powstał wskutek wadliwego połączenia kabli elektrycznych. Zwrócono też uwagę, że w budynku tym nie było aparatów ostrzegających o powstałym pożarze.

Obaj spostrzegawczy i bohaterscy pracownicy przedstawieni zostali do specjalnego odznaczenia miejskiego za bohaterstwo, zarówno przez straż pożarną jak też przez komisarza departamentu w którym pracują.

Jedno z tych miejsc to prywatne mieszkanie, mieszczące się przy 2006 Algonquin R. w miejscowości Mt. Prospect i należące do niejakiego Marvinina "Mickey" Minsky, lat 57, zawodowego boksa.

Minsky podejrzany jest — na podstawie materiału dowodowego, znalezione przez policję w jego mieszkaniu — o przyjmowanie zakładów na wyniki meczy sportowych drużyn zawodowych i amatorskich.

Sierżant Don Harion z oddziału policyjnego do zwalczania nielegalnych gier hazardowych powiedział, że w mieszkaniu Minsky'ego znaleziono dokumentację, świadczącą o tym, że w ciągu ostatnich kilku lat przyjął on zakłady na wynik meczy koszykówki i footballu na łączną sumę około \$500,000.

Podczas aresztowania Minsky'ego nie opuszczał dobry humor i nie przejawiał na zabawiać policjantów fragmentami ze swych bardzo zabawnych programów.

Chociaż policjanci bawili się znakomicie i dobry humor Minsky'ego jako by "udzielił im się", to jednak aresztowali oni podejrzanego.

Już w areszcie Minsky, w dalszym ciągu we wspaniałym nastroju, stwierdził, że jest on niezmiernie zadowolony z pobytu na tym samym wydziale policyjnym na którym rozgrywa się akcja "Hill Street Blues". I rzeczywiście ten telewizyjny serial został nakręcony na wydziale, mieszczącym się przy Maxwell St. w Chicago.

Sklep pn. Tarala Amusement Co., przy 14316 Indiana Ave. w Riverdale, to drugi punkt, w którym policja przeprowadziła rewizję.

Znaleziono dowody na to, że przyjeżdżają tam nielegalne zakłady na wyniki gier sportowych na łączną sumę około \$1 mln. Ponadto w czasie gdy policja znajdowała się w tym sklepie telefon nie przestawał dzwonić tzn. nie przestawali telefonować potencjalni amatorzy "postawienia" na wyniki meczy sportowych.

W sklepie tym policja aresztowała podejrzanych o przyjmowanie nielegalnych zakładów ojca i syna: Edwarda Tarala, lat 61, zamieszkałego przy 15222 S. Wabash Ave. w South Holland oraz Gregory'ego Tarala, lat 29.

"Sytuacja Finansowa Illinois Jest Bardzo Dobra . . ."

Stwierdził Kontroler Ronald Burris

Kontroler stanowy Ronald Burris opublikował swój kolejny raport finansowy dotyczący gotówki jaką dysponuje stan Illinois pod koniec listopada 1984 r., stwierdził że sytuacja jest bardzo dobra, ponieważ już przez kolejny 12 miesiąc, gotówka w skarbie stanu przewyższa ustaloną wcześniej tzw. "granice bezpieczeństwa" — czyli, że jest jej więcej niż \$200 mln.

Sprawozdanie listopadowe wykazało bowiem, że w skarbie stanu było z dniem 30 listopada \$334 mln. czyli o \$254 mln więcej niż stan kasy przed rokiem. Jest to jak stwierdził kontroler, najwyższa suma zarejestrowana w bilansie miesięcznym od 1979 r., za listopad, kiedy w skarbie znajdowało się \$383 mln.

Poprzednio, kiedy obowiązywały niższe niż obecnie "granice bezpieczeństwa" bo jedynie \$100 mln. kolejno w latach od 1976 do 78 brakowało funduszy, nie dostosowywano się do wyznaczonej granicy. Granicę tę podniesiono do \$200 mln. w 1980 r. i w kilkunastu przypadkach, nie zdołano utrzymać tej granicy w zasobach finansowych stanu.

Zdaniem kontrolera Burrisa, zasoby gotówkowe stanu możliwe były dzięki większym stosunkowo przychodom uzyskanym z różnego rodzaju podatków i opłat na rzecz administracji.

Anulowanie Obywatelstwa Byłego Strażnika z Treblinky

Sędzia federalny wydał wyrok, pozbawiający obywatelstwa amerykańskiego mieszkańca południowo-zachodniej części Chicago, który był strażnikiem więziennym w hitlerowskim obozie zagłady, w Treblince, podczas II wojny światowej.

Federalny sędzia okręgowy, James B. Moran powiedział, że Liudasovs Kairysowi, lat 64, nie przysługiwało w ogóle prawo wjazdu do USA, w 1949 r., ponieważ akt regulujący imigrację uchodźców wojennych (tzw. Displaced Persons Act), zabrania wydawania wiz uzbrojonym strażnikom obozów koncentracyjnych.

Sędzia ten wydał też orzeczenie, iż Kairys nie był uprawniony do naturalizacji i otrzymania obywatelstwa Stanów Zjednoczonych.

Po raz pierwszy federalne czynniki prawne wszczęły postępowanie, mające na celu anulowanie obywatelstwa Kairysa, w 1980 r. Opierano się wówczas na podejrzeniu, że Kairys zataił swoją hitlerowską przeszłość i posługiwał się sfałszowanymi danymi o-

Chausow Przejdzie Na Emeryturę

Zastępca kanclerza wykonawczego do spraw akademickich w City Colleges of Chicago, Hymen M. Chausow, przejdzie z dniem 28 lutego na emeryturę, po 39 latach pracy.

Chausow rozpoczął karierę nauczyciela w 1946 r. w kolegium im. Wright'a. Przedtem, podczas II wojny światowej, walczył on w lotnictwie Stanów Zjednoczonych i został odznaczony medalem Latającego Krzyża. W 1957 r. został koordynatorem do spraw badań naukowych, dla oddziału telewizyjnego kolegium miejskiego, a później otrzymał stanowisko dziekana tego oddziału.

Seminarium pt. "Jak Pozbyć Się Długów"

Miejski wydział do spraw obsługi konsumenta (Department of Consumer Services), organizuje jednorazowy wykład, którego tematem jest, jak pozbyć się długów, narosłych w okresie świątecznym. Wstęp na to seminarium jest wolny.

Odbędzie się ono 23 stycznia, w godzinach 12 (w południe)-1 (po południu), w sali Cultural Center, biblioteki chicagowskiej, przy 78 E. Washington St.

Po rezerwacji miejsc, należy telefonować pod numer 744-6426.

Szkoło w Mielonym Mięsie Wołowym

Mielone mięso wołowe zostało usunięte z półek sklepu spożywczego Dominick's, który zlokalizowany jest przy 3330 W. 183-cia St., w Hazel Crest.

Jeden z klientów tego sklepu, Don Boroian, złożył zażalenie do kierownictwa sklepu po tym, jak on sam oraz członkowie jego rodziny znaleźli szkło w kotleach przyrządzonych z mięsa zakupionego w tym sklepie.

Rzecznik Dominick's Finer Foods w Hazel Crest powiedział, że policja prowadzi dochodzenie w tej sprawie.

cji stanowej. I tak wpływ gotówkowy na tzw. ogólne konto w okresie pięciu miesięcy roku budżetowego 1985 tzn. od lipca do listopada 1984 wyniosły około \$4.1 miliarda, czyli o około 12.6% większe niż wpływy za taki sam okres roku ubiegłego. Wydatki w tym samym okresie wynosiły \$3.9 miliarda.

Przychody w omawianym okresie sprawozdawczym uzyskane z podatków wyniosły \$1.35 miliarda, czyli około \$323 mln, albo o 31.4% więcej, niż wpływy z pierwszych pięciu miesięcy poprzedniego roku budżetowego.

Trzeba tu przypomnieć, że rok budżetowy stanu rozpoczyna się każdego lipca i kończy z końcem czerwca roku następnego.

Burris zwrócił uwagę, że poprawiła się sytuacja rolnictwa w naszym stanie. Nastąpiło to z kilku powodów, między innymi dzięki znacznej poprawie pogody, oraz pewnym programom wprowadzonym przez rząd, polegającym na wynagradzaniu farmerów za to, że nie siali dużych plonów.

Zmniejszyła się natomiast, zdaniem kontrolera Burrisa, liczba mieszkańców korzystających z środków transportu publicznego, w całym stanie, w porównaniu np. z rokiem 1979, kiedy skorzystało z tego transportu 846 mln pasażerów, a w roku 1983 skorzystało z transportu tylko 724.9 mln. pasażerów.

nośnie swego imienia oraz daty i miejsca urodzenia.

Według czynników federalnych, jego pełne, prawdziwe nazwisko brzmi Liudvikas Kairys, i urodził się on na Litwie, w 1920 r. Kairys utrzymywał zawsze, że urodził się w 1924 r., i dlatego był zbyt młody aby pełnić obowiązki strażnika więziennego w Treblince w 1942 r.

W ciągu całego postępowania prawnego, Kairys nie przyznawał się do winy.

Kairys jest od dawna pracownikiem fabryki słodczy, mieszczącej się na południowo-wschodnich przedmieściach. Mieszka on w południowej części Chicago przy 4046 S. Montgomery.

Obecnie, adwokaci Kairysa planują odwoływać się od wyroku, wydanego w piątek, 28 grudnia, przez sędziego Morana.

Wydając wyrok o pozbawieniu Kairysa obywatelstwa, sędzia Moran opierał się na fakcie, że oskarżony nie załączył—w dokumentach składanych przy ubieganiu się o obywatelstwo w 1957 r.—informacji o pełnieniu przez niego obowiązków strażnika więziennego w Treblince. Zdaniem sędziego Morana, Kairys otrzymał obywatelstwo dzięki popełnieniu oszustwa.

Departament Sprawiedliwości, który w tej sprawie był stroną oskarżającą, podejmie starania, mające na celu deportację Kairysa.

Uplywa Termin Składania Zażaleń Podatkowych

Właściciele domów w okręgach miejskich tzw. townships Barrington, New Trier, Northfield i Wheeling, oraz chicagowskiego Rogers Park Township mają czas tylko do poniedziałku na złożenie zażaleń podatkowych u asesora powiatowego Thomasa Hynes'a.

Podania te można składać w głównym biurze asesora w Chicago albo w oddziałach w Maywood, Markham i Skokie.

"Smaczny Zakład"

Mayor Chicago, Harold Washington, założył się z mayorem San Francisco, Dianne Feinstein o wynik meczu footballowego, odbywającego się w ramach rozgrywek ligowych.

Jeśli zwycięży drużyna Chicago Bears, to mayor Washington wygra obiad z homarów na 12 osób.

Jeżeli zwycięży drużyna z San Francisco o nazwie "49ers", to mayor Feinstein wygra obiad, też na 12 osób, tyle, że podstawowym daniem będą steki.

Ostrzeżenie Klinik Ginekologicznych

Władze federalne ostrzegły kliniki ginekologiczne na terenie Illinois w których przeprowadzane są zabiegi przerywania ciąży, aby zaostrzyły czujność, ponieważ zachodzi obawa, że mogą stać się przedmiotem ataków polegających na podkładaniu bomb.

Ostrzeżenie to zostało wydane w związku z kilkoma wypadkami podłożenia bomb pod podobne kliniki znajdujące się w innych stanach.



STANFORD, KALIFORNIA. — Trojaczki: Daniel, Rebecca i Jonathan Day. Pierwsze trojaczki "z próbówki", które urodziły się tu 26 grudnia 1984 r. (UPI)